



Fragment obrad I sesji DRN. Przemawia I sekretarz KD PZPR i przew. Dzielnicowego Komitetu FJN tow. A. Kasprzyk.

# GLOS NOWEJ HUTY

Rok IX Nr 24 (445) Kraków, 19 VI. — 25 VI. 1965 r. Cena 50 gr.

**Dziś w numerze**

- Kiedy dzieci wyjeżdżają na kolonie — str. 3.
- „Biała niedziela” w Koniuszy — str. 4.
- W Teatrze Ludowym: „Wesele na ścieśle” J. Broszkiewicza — str. 6.

## Wydziałowe KSR radzą:

# Przygotowania do lata i wyniki pierwszych miesięcy w HiL

### W WYDZIALE WIELKICH PIECÓW

Tematem obrad KSR Wielkich Pieców była analiza przygotowania do okresu letniego, a następnie wyników produkcyjnych za 5 miesięcy br. oraz wyników ekonomicznych uzyskanych w 4 pierwszych miesiącach br.

Na wstępie energetyk wydziału tow. Z. Szczepanik przedstawił przebieg przygotowań do trudnego zrytmu na Wielkich Piecach sezonu letniego. Pracami przygotowawczymi zostały objęte wszystkie te sprawy, które nie znalazły się dotąd w innych planach. Dotyczyły one napraw instalacji wody przemysłowej, remontu urządzeń socjalnych, naprawy i uzupełnienia urządzeń wentylacyjnych. Np. remont instalacji wody przemysłowej objął roboty przy instalacji na estakadzie zasobników, natrysków wodnych na mostach przeladunkowych,

i na wywrotnicy wagonowej nr 1. W zakresie napraw instalacji wody pitnej i urządzeń sanitarnych wyremontowano pompy wodne w budynku socjalnym i na wielkim piecu nr 2, a następnie wiele umywalek, natrysków itd. w innych oddziałach i na pozostałych wielkich piecach. Bardzo istotne dla poprawy warunków pracy w lecie jest także wyremontowanie systemów wentylacyjnych, klimatyzacyjnych i odpylających na wydziale. Ważne jest i to, że wiele pomieszczeń zostało odmalowanych. Wszystkie te prace wykonano do dnia 30 maja, a więc zgodnie z przewidzianym harmonogramem. Pozostają nadal do sukcesywnego załatwienia sprawy zaopatrzenia załogi w napoje chłodzące i wypoczynku po pracy.

Ocena wyników produkcyjnych Wydziału Wielkich Pieców została dokonana na podstawie danych przedstawionych przez kierownika dr inż. L. Króla. Generalnie trzeba było stwierdzić, że pierwszy okres tego roku okazał się niepomysłny dla Wydziału

Wielkopiecowego. Niekorzystne wyniki, gorzej, zaległości w produkcji, poważnie zaciążyły nad startem w nowy okres roczny załogi wielkopiecowej. Zła passa zakończyła się jednak około połowy marca, dzięki mobilizacji całej załogi, poprawie pieku itd. Ostatecznie w marcu został odrobiony niedobór oraz uzyskano nadwyżkę w wysokości 1,322 ton, w skali całego kwartału.

Z dość zmiennym szczęściem przebiegała produkcja wielkich pieców w kwietniu i maju, jednak zawsze z nadwyżką, choć niewysoką. W czerwcu praca wydziału przebiega rytmicznie, jak dotychczas szczególnie dobrze pracuje w p. nr 1. Warto dodać, iż w dniu 14 bm., kiedy odbywał się KSR, mówiono o wykonaniu przez załogę wielkopiecową zobowiązania przynoszącego od wielkopiecówników 10.400 ton surówki ponad plan.

Jak przedstawiają się wyniki ekonomiczne tego wydziału? W wielkim skrócie: w I kw. br. zaplanowany koszt 1 t surówki na 1993 zł został obniżony do 1967 zł. Natomiast w kwietniu koszt rzeczywisty wzrósł do przeszło 2.031 zł, jednak koszt zależny od wydziału kształtował się na poziomie 1991 zł/t. Zużycie koksu zaplanowane na 1 t surówki w wysokości 740 kg zostało zmniejszo-

(Dokończenie na str. 2)

## Z I Sesji DRN

# Ocena spotkań przedwyborczych Wybór Prezydium Zadania dla nowej Rady

W ub. sobotę, w budynku KD MO w os. Zgody, obradowała pierwsza w nowej kadencji Sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Nowa Huta. Wzięli w niej udział m. in. zastępca przewodniczącego Rady Narodowej m. Krakowa tow. Edward Góra, I sekretarz KD PZPR tow. Andrzej Kasprzyk, sekretarz KF PZPR HiL tow. Władysław Żolnierkiewicz, poseł na Sejm tow. Kazimierz Kuraś, przedstawiciele KD PZPR tow. Henryka Winiarska, tow. Edward Strzeboński i tow. Kazimierz Bednarczyk oraz radny Mieczysław Knawa.

Obrady I Sesji DRN toczyły się pod przewodnictwem radnego-seniora — Antoniego Baranika. Po tradycyjnym akcie ślubowania, przewodniczący KD FJN tow. A. Kasprzyk dokonał oceny kampanii przedwyborczej. W Nowej Hucie zorganizowano w tym okresie 250 spotkań, na których mieszkańcy dzielnicy zgłosili ponad 850 wniosków i postulatów. W większości wypadków dotyczyły one spraw związanych z poszczególnymi osiedlami Nowej Huty, rzadziej problemów ogólnych. W osiedlach wiejskich poruszano m. in. takie zagadnienia, jak konieczność naprawy i budowy dróg, doprowadzenia wody do nowohuckich gromad, lepszego zaopatrzenia sklepów. W osiedlach miejskich na czoło wysuwał się problem zatrudnienia kobiet, zapewnienia wypoczynku po pracy, budowa obiektów socjalnych, dalszy rozwój akcji czynów społecznych, konieczność poprawy komunikacji, zagadnienia związane z wychowaniem młodzieży. Na niemal wszystkich spotkaniach domagano się organizowania częściej niż dotychczas spotkań mieszkańców z radnymi.

W ostatnim okresie zaznacza się coraz większy udział mieszkańców w życiu dzielnicy, większe zaangażowanie społeczne, czego dowodem jest choćby bardzo dobrze rozwijająca się w Nowej Hucie akcja czynów społecznych. Poważne zadania stoją również przed nową Radą. Współpraca z mieszkańcami rozwijać się będzie nadal poprzez radnych, komisje DRN, aktywistów społecznych. Na zakończenie tow. A. Kasprzyk życzył nowej Radzie dalszych sukcesów i owocnej pracy.

Następnie radni dokonali wyboru nowego składu Prezydium, na czele którego stanął dotychczasowy przewodniczący mgr inż. Stanisław Cichoćki. Jego zastępcą została wybrana ponownie tow. Helena Dudzińska, a sekretarzem tow.

## Usuwanie awarii w Zgniataczu

15 bm. we wczesnych godzinach porannych nastąpiła awaria dachu hali Walcowni Zgniatacz w naszej hucie. Wypadek nie pociągnął na szczęście za sobą ofiar w ludziach. — Przerwa w pracy Zgniatacza wskutek awarii nie spowodowała przerwy w ciągłości pracy całego kombinatu. Przyczyną awarii bada komisja specjalistów

Franciszek Daniel. Ponadto do Prezydium weszli: tow. Stanisław Bartosz, inż. Aleksander Jakliński, mgr inż. Stanisław Suchoński.

Pracowita będzie kadencja 1965—69 dla nowej Rady. O poważnych zadaniach mówił przewodniczący Prezydium DRN. Rada zajmować się będzie m. in. rozwijaniem wszelkich form oddziaływania na społeczne wychowanie mieszkańców Nowej Huty, dążyć będzie do usprawnienia obsługi ludności, stosowania zasady maksymalnej gospodarności. Przewiduje się rozwój placówek oświatowych, kultu-

ralnych, socjalno-bytowych, rozwój terenów wypoczynku, inicjowana będzie nadal akcja czynów społecznych, przewiduje się wzrost świadczeń poszczególnych zakładów pracy z Nowej Huty. Szczególny nacisk położony zostanie na kompleksowy odbiór bloków mieszkalnych, rozwój komunikacji, rozwiązanie szeregu problemów mieszkańców nowohuckich gromad. Aby zrealizować te zadania konieczna jest aktywna i ofiarna praca zarówno Rady, jak i wszystkich działaczy społecznych naszej dzielnicy.

O zadaniach na okres 1965/69 mówić się będzie szczegółowo na II posiedzeniu I Sesji DRN, jakie odbędzie się 28 bm.

Zyczenia dla nowego Prezydium składali przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. Jan Stefanik, który przybył na salę obrad, wraz z delegacją gości.

(Dalszy ciąg na str. 2)



Radni i goście w czasie sesji.

## Gorące dni na budowie Tlenowni

# Już tylko miesiąc

17 lipca! Ten termin powinien być wypisany wielkimi literami i obryznięty cyfrą na budowie Tlenowni, dominować nad wielką krzątaniną, nad całym tym ruchem typowym dla nowo wznoszonych obiektów. Trudno byłoby zorientować się w rzeczywistym stanie prac, gdyby nie informacje czuwającego nad budową przyszłego użytkownika, Wydziału Gazowego, w osobach kierownika tegoż wydziału inż. JERZEGO GIERZA oraz inż. WŁADYSŁAWA REJMANA. W ten sposób poszczególne fragmenty budowy układają się w odrębne działy i urządzenia, rysuje się ich pełny kształt.

## A jednak zegar się spóźnia...

Jak powiedzieliśmy na wstępie, termin 17 lipca jest nieprzekraczalny, według ostatnich ustaleń, dla zakończenia montażu i przekazania do tzw. rozruchu zimnego, bloku tlenowego (tj. przeprowadzania prób „na zimno”). Jednak nie wszyscy wykonawcy wyraźnie słyszą bicie zegara, nieubłagane pędzące naprzód. Wyregulować czas i nadrobić jego stratę musi „Energoaparatura”, wykonująca zgodnie ze swą nazwą roboty przy energoaparaturze, a ściślej przy zakończeniu montażu instalacji do aparatury sterowniczej bloku tlenowego. Przyczyna spóźnienia? Brak ludzi, których obecnie przedsiębiorstwo to ściga, ogłaszając nieco późno mobilizację i urządzenia, rysuje się ich pełny kształt.

(Dalszy ciąg na str. 3)

## W tych dniach — suszenie baterii koksowej nr 10

Co słyszać na froncie robót przy budowie dwóch nowych baterii koksowych nr 9 i 10? Otóż 16 bm. rozpoczęło się suszenie czopuchów i komina baterii nr 10,

zaś suszenie korpusu tej baterii ma nastąpić w najbliższych dniach. Stąd apel do PIP o jak najszybsze ukończenie montażu tymczasowego rurociągu do rozpału baterii nr 10!

Do tej pory zostało już przekazanych 9 podstacji elektrycznych do eksploatacji, zaś w najbliższym tygodniu powinno być oddanych następujących 6 i tu znów apel, tym razem do „Elektromontażu”, ZBM-1, ZBM-2, ZBM-3, ZBW, KPRT i ZRI o szybkie usunięcie powstałych na tych stacjach usterek.

Uwaga! Spóźnia się przekazanie, które powinno nastąpić w bieżącym tygodniu — łaźni nr 3, łącznie z siecią kanalizacyjną i chodnikiem do bramy kombinatu! Załoga eksploatacyjna czeka. Równocześnie konieczne jest wykonanie mikronivelacji i zrobienie porządków w rejonie obiektów mających być przekazanych do eksploatacji w najbliższej przyszłości. Adres: ZRI i inni wykonawcy! Przypominamy, termin oddania 9-tej baterii jest już za miesiąc wraz z wieloma innymi obiektami towarzyszącymi, bateria nr 10 musi być przekazana do eksploatacji z końcem sierpnia.

ik,

Foto: inż. W. MICHALIK

## Największa

### 56 WYSTAWA W SALONIE TPSP

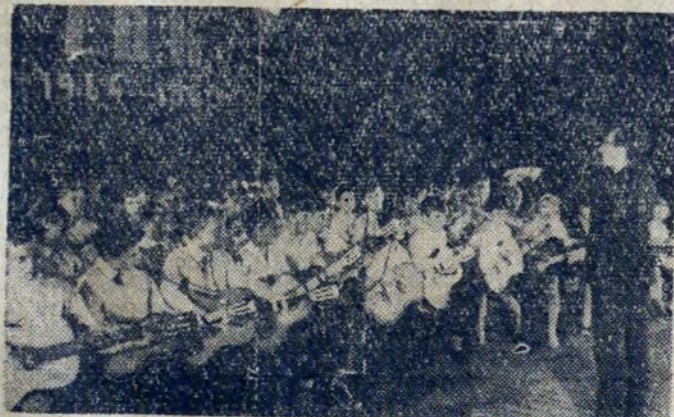
W tych dniach, w salonie TPSP przy Alei Róż otwarto nową, 56 wystawę pn. „Morza i jeziora”. Jest to kolejna ekspozycja malarstwa klubu marynistów LOK. Składa się na nią kilkadziesiąt prac, przedstawiających piękno naszych gór i jezior, porty rybackie, pracę marynarzy i dokerów. M. in. widzimy tu dzieła takich malarzy, jak: A. Żmuda, E. Marcinkowska, B. Brykner. Wystawa czynna będzie do końca lipca br.

(bs)

### MOŻNA WYPOŻYCZYĆ SPRZĘT TURYSTYCZNY

Wypożyczalnia sprzętu turystycznego w PTTK przy HiL czynna jest w poniedziałki, czwartki i piątki od godziny 15.15 do 16.30.

Lokum wypożyczalni znajduje się w budynku „S” (w suterenie), wejście z klatki „A”, a dysponuje następującym sprzętem: piecaki, 2-osobowe namioty, materace, kuchenki turystyczne, chlebaki, skafandry itp.



## ZAKOŃCZENIE SEZONU W ZDK HiL

15 bm. w Hali Widowskovo-Sportowej HiL, na zakończenie roku kulturalno-oświatowego Domu Kultury Hu-

ty im. Lenina zorganizowano popis zespołów artystycznych tej placówki. Wystąpiły grupy rytmiczne, balet dziecięcy, zespół tańca, zespoły akordeonistów, zespoły gitarowe, estrada operowa, estrady piosenki

Impreza zgromadziła setki mieszkańców Nowej Huty, którzy gorąco oklaskiwali występy zespołów ZDK. Konferansjerkę prowadził Zdzisław Zazula.

bs

# Z obrad wydziałowych KSR

(Dalszy ciąg ze str. 1)

ne w I kw. br. do 630 kg/t, w kwietniu zaś do 662 kg/t. O ile w I kw. piase utrzymał się w normie, o tyle w kwietniu nastąpiło ich przekroczenie, w wyniku remontu w. p. nr 3.

W dyskusji na temat wyników wydziału wypowiadali się tow. Kotula, Cygan, Jura, Michta, Klarman, przew. RR, Gabrys i in. zwracając ponadto uwagę na takie zagadnienia ważne dla załogi, jak ustalenie okresu remontu w. p. nr 1, przewidzianego w br., werbowanie i wcześniejsze przygotowanie obsady dla nowego w. p. nr 5, który w przyszłym roku ma powiększyć wydział, stałe informowanie załogi na bieżąco przez dozor o wynikach produkcyjnych i

ekonomicznych, dostateczne zaopatrzenie załogi w napoje chłodzące w miesiącach letnich, które należałoby grzać w magazynie podręcznym będącym w dyspozycji mistrza (postulat pod adresem OZR).

O konieczności dalszego bacznego przestrzegania obowiązujących wskaźników i nie osłabiania wysiłków, których podjęcie nie spowodowało pierwszych miesięcy wykazało, iż plan I półrocza może być wykonany — mówił z kolei przewodniczący KSR i sekretarz KZ PZPR tow. R. Leszczyński. Tej sprawie wielkopięcownicy muszą w pierwszym rzędzie poświęcić uwagę.

## W ZAKŁADZIE KOKSOCHEMICZNYM

KSR tego zakładu został poświęcony głównie omówieniu wyników produkcyjnych za 5 miesięcy br. oraz ekonomicznych uzyskanych w I kwartale. Warto przypomnieć, iż Koksochemia wyprodukowała w tym czasie ogółem 1 mln 203 tys. 980 ton koksu, osiągając 99,2 proc. planu operatywnego i zarazem 98,3 proc. planu tpf. Łącznie, we wszystkich produktach ZK wykonał plan za 5 miesięcy w 99,3 proc.. W związku z tą sytuacją, od marca br. do dnia 10 bm., w któ-

rym odbywał się KSR, zwiększono wsad o 13 komór na dobę, jednak nadal zaznacza się zmniejszenie uzysku.

W zakresie wyników ekonomicznych trzeba zwrócić uwagę na problem obniżki kosztów własnych. W zasadzie została ona osiągnięta w ZK w 100 proc., jednak po skorygowaniu wskaźnika zaplanowanego. Plan zakładał obniżenie kosztów o 0,8 proc., z tego na koksie o 0,5 proc. I w istocie uzyskano obniżkę kosztu wyprodukowania 1 t. koksu o 3,58 zł, natomiast zostały przekroczone koszty produkcji węglowodnych, co w sumie — w ogólnym rozliczeniu — pochłonęło obniżkę kosztu produkcji koksu.

Zarówno w wypowiedzi kierownika ZK mgr W. Berkowskiego, jak i w dyskusji zwracano uwagę na zarysowane się w II kw. br. niebezpieczeństwo przekroczenia kosztów. Ponadto dyskutanci: tow. J. Warkowski, W. Kaczmarek, A. Polak, A. Piotrowski, W. Kachniarz i in. podkreślali pilną potrzebę potaniaenia remontów — brak rezerwy — wsadnic, konieczność usuwania usterek ujawnionych w nowych obiektach Koksochemii przed ich przejściem do eksploatacji. Prowadzący obrady KSR i sekretarz KZ PZPR tow. J. Węgiel, podsumowując dyskusję, położył nacisk m. in. na potrzebę szybkiego rozpoznania przyczyn zmniejszenia się uzysku koksu i usunięcia ich dla poprawy rezultatów produkcyjnych Koksochemii, nie wykonującej planu już od początku br. Ik.

**16** BM. odbyła się w sali teatralnej HiL uroczystość zakończenia roku szkolenia partyjnego. Udział wzięli w niej: sekretarz KF PZPR tow. Leopold Kowal, sekretarz Rady Zakładowej HiL tow. Alfred Miołowicz, przewodniczący ZF ZMS tow. Adam Peszko, kierownik Ośrodka Szkolenia i Propagandy Partyjnej przy KF tow. Stanisław Markowski oraz przew. komisji szkoleniowej przy KF PZPR tow. Stanisław Gancarczyk. Uroczystość zgromadziła wykładowców i lektorów oraz członków komisji szkoleniowych z naszej hutniczej organizacji partyjnej.

Referat oceniający dorobek zakończono właśnie roku szkoleniowego wygłosił sekretarz KF tow. L. Kowal. Warto przytoczyć kilka danych, które zobrazowałyby pokrótce wyniki działalności szkoleniowej. A więc w ciągu roku szkolenia partyjnego 1964/65 udział w zajęciach brało 3.902 słuchaczy. Czynne były 122 zespoły szkoleniowe. Oto niektóre kierunki szkolenia cieszące się w naszej organizacji partyjnej szczególną popularnością: polityka gospodarcza, polityka międzynarodowa, wiedza społeczno-polityczna, wybrane zagadnienia gospodarcze, historia polskiego ruchu robotniczego, ekonomia polityczna, studium religioznawcze.

Jak z tego widać nacisk położony został na tematykę społeczną, na ściśle powiązanie szkolenia z życiem i jego potrzebami. Uprzywilejowanie zagadnień ekonomicznych i światopoglądowych — jest w naszych warunkach również zupełnie zrozumiałe. W tegorocznym szkoleniu udział brało: 2.732 członków partii, 595 kandydatów, 211 członków ZMS, 543 bezpartyjnych, 169 kobiet. Czy szkolenie spełniło swoją rolę, czy można uznać, że uczynio-

# Życie partii Uroczyste zakończenie roku szkoleniowego

ny został w tej dziedzinie — w porównaniu do lat ubiegłych — krok naprzód? Wyniki są dość dobre. Świadczy o tym wysoka — na ogół — frekwencja na zajęciach, wynosząca w skali całej huty 72 proc. Co ważne, ulega ona w II półroczu dalszej poprawie. Najlepiej pod tym względem wypadły organizacje partyjne w Wydz. Wielkie Piece, w Wydziale Rur Zgrzewanych, w Stalowni — gdzie udział w szkoleniu brało zazwyczaj ok. 80 proc. słuchaczy. Najgorza natomiast była frekwencja w Walcowni Zimnej Blach, w Wydziale Kolejowym i w Stalowni Konwertorowej (od 52 do 59 proc.). Kilka osobnych uwag należy poświęcić organizacji partyjnej Walcowni Zgniatacz. W II półroczu nastąpił tutaj gwałtowny spadek frekwencji na zajęciach szkoleniowych, a komisja szkoleniowa nie zebrała się ani razu.

Doży, a nawet decydujący o powodzeniu szkolenia wkład pracy, wniosła kadra naszych wykładowców i lektorów. Mamy aktualnie w hucie 155 wykładowców szkolenia partyjnego (nie licząc ich zastępców i lektorów). Większość wykładowców dobrze wywiązała się z zadania solidnie przygotowując się do zajęć i dokładając starań, aby wyniki były jak najlepsze. Inna sprawa, ale nie pora jej teraz podkreślać przy okazji uroczystego zakończenia działalności szkoleniowej, że nie zawsze w parze z wysiłkiem wykładowcy szła uwaga i chęć przyswojenia sobie wiadomości przez słuchaczy. Dlatego dużo lepsze rezultaty przynosi zawsze metoda seminaryjnego szkolenia, zmuszająca do aktywnego udziału w zajęciach,

do samodzielnej pracy. O tym dobrze będzie pamiętać w przygotowaniach do nowego roku szkoleniowego.

Jakie nowości są zapowiedziane? Warto już teraz wspomnieć o wysiłku jaki zostanie podjęty dla zwiększenia efektywności szkolenia. A więc — nacisk na terminowość odbywania zajęć, na częstsze oceny szkolenia przez egzekutywy, na urozmaicenie i uatrakcyjnienie zajęć, na pracę samodzielną i czytelnictwo. Istnieje także projekt przedłużenia okresu szkolenia kandydackiego z 3 do 5 miesięcy.

Uroczystość zakończenia roku szkoleniowego w HiL, to jednocześnie też okazja do wyrażenia serdecznego podziękowania dla wszystkich wykładowców, lektorów, członków komisji szkoleniowych, za ich wkład pracy w podnoszenie świadomości i poziomu ideologicznego członków naszej hutniczej organizacji partyjnej. Skromnym wyrazem uznania dla tej pracy było wręczenie bonów książkowych dla najbardziej wyróżniających się wykładowców. Nagrody otrzymali m. in. St. Rachtan, W. Remiszewski, H. Gediga, M. Olszewski, K. Bzowy, K. Wilczek, S. Gondek, A. Rożnowska, M. Kosłowski, K. Wielgocki, R. Piłuch, W. Uchto, M. Meres, H. Kościński.

Po części oficjalnej wyświetlony został świetny film produkcji polskiej „Rzeczywistość”.

**W związku ze śmiercią drugoletniego, zasłużonego i ofiarnego pracownika ZMO Huty im. Lenina — ADAMA WAJSA serdecznie wyraży współczucia Zonie, Dzieciom i Rodzinie Zmarłego składają tą drogą**

**KIEROWNICTWO PRACOWNICY I ORGANIZACJE POLITYCZNO-SPOŁECZNE ZMO HiL**

## Nagrody czekają na zwycięzców

**WYNIKI KONKURSU „NA PAMIĄTKI z HiL i „SZUKAMY NOWYCH MIEJSC WYPOCZYNKOWYCH DLA HUTNIKÓW”**

W konkursie na pamiątki z Huty im. Lenina ogłoszonym przez Zakładowy Oddział PTTK HiL i Redakcję „Głosu Nowej Huty” wzięło udział kilkunastu artystów amatorów. Największą ilość estetycznych wykonanych eksponatów otrzymaliśmy od pracownika Stalowni Konwertorowo-Tlenowej Wacława Miotkowskiego. Wśród nich znalazły się pomysłowe figurki hutników wykonane z blachy, popielniczki i modele urządzeń walcowniczych. Prace, choć zrobione z dużym poczuciem artystycznym nie odpowia-

dają wymogom stawianym w konkursie, ponieważ wykonanie ich jest bardzo pracochłonne i wymaga dużych kwalifikacji z zakresu metaloplastyki. W warunkach konkursu podkreśliliśmy, że projekt pamiątki powinien być łatwy do wykonania z odpadów powstających przy produkcji wyrobów hutniczych. Dlatego też jury w składzie: sekretarz Rady Zakładowej Kombinat Antoni Dałkowski, pełniący równocześnie funkcję wiceprezesa Oddziału PTTK HiL, kierownik Działu Socjalnego Czesław Gaczezek i przedstawiciele naszej redakcji, postanowiło nie przyznawać dwóch pierwszych nagród (wczesny zagraniczny i namiot turystyczny), a autorowi najlepszych prac Wa-

clawowi Miotkowskiemu przydzielić bezpłatne skierowanie na wczasy w Sromowcach Niżnych lub w Bartkowej oraz plecak, lub torbę turystyczną. Ponadto nagrody otrzymują: Marian Gustowicz — leżak oraz Natalia Woźnica i Michał Dorżak — albumy — turystyczno-krajoznawcze.

\* Wiele interesujących propozycji wpłynęło do Redakcji „Głosu” na konkurs pt. „Szukamy nowych miejsc wypoczynkowych dla hutników”, ogłoszony przez Radę Zakładową Kombinat i „Głos Nowej Huty”. Uczestnicy konkursu proponowali zorganizowanie nowych ośrodków campingowych w atrakcyjnych i malowniczych — ich zdaniem — miejscowościach położonych w pobliżu Nowej Huty. M. in. Zdzisław Lechowicz sugerował miejscowość Skrzydłina w Beskidzie Wyspowym w powiecie limanowskim, Władysław Grabowski wieś Sobolów w powiecie Bochnia, Aleksander Motawa — Bielany, Andrzej Nowakowski — Lipnice Murowane, Józef Klimek wieś Mosznice położoną nad Rabą i Leon Stawowczyk — Bodzów nad Wisłą.

Komisja, w skład której weszli m. in. sekretarz Rady Zakładowej Antoni Dałkowski i kierownik Działu Socjalnego Czesław Gaczezek po dokładnym zapoznaniu się z propozycjami uczestników konkursu i przeprowadzeniu wizji lokalnej postanowiła przyznać Władysławowi Radek w nagrodę — Kocher turystyczny, Józefowi Klimekowi ilustrowane wydawnictwo turystyczno-krajoznawcze oraz Tadeuszowi Wisłockiemu i Andrzejowi Nowakowskiemu po dwa bezpłatne bilety na wycieczki organizowane przez Oddział PTTK HiL.

Nagrody z konkursów na pamiątki z HiL i szukamy nowych miejsc wypoczynkowych dla hutników można odbierać w Redakcji Głosu Nowej Huty, Huta im. Lenina, budynek „S”, pok. 114, tel. 428-99.

## Pierwsze postulaty na Zjazd Techników

Przygotowania do ogólnopolskiego Zjazdu Techników, przewidzianego w lutym przyszłego roku trwają nieustannie także w naszej hucie, o czym informowaliśmy szerzej w poprzednim numerze GNH. W ramach tych prac odbyło się w ub. poniedziałek zebranie organizowane przez SEP, w pionie Głównego Energetyka HiL, z dyskusją na temat jakości aparatury elektrycznej działającej w hucie.

W toku zebrania wysunięto szereg wniosków i postulatów pod adresem przemysłu elektrotechnicznego, którego przedstawiciele wezmą również udział w Zjeździe lutowym. Dotyczą one przede wszystkim lepszego dostosowania aparatury elektrycznej do trudnych warunków pracy w hutnictwie. Zebranie, którym przewodził inż. K. Kronin, przebiegało w atmosferze żywego zainteresowania poruszanymi zagadnieniami i przyniosło dalszy wkład naszej huty w przygotowania do Zjazdu.

Natomiast we wtorek Komisja Szkoleniowa RKP NOT przeprowadziła zebranie dyskusyjne na temat warsztatu pracy inżyniera i technika. Na czoło poruszonych problemów wysunęły się sprawy związane z podnoszeniem kwalifikacji zawodowych, lepszym przygotowaniem do podjęcia pracy zawodowej studentów i in.

Dalsze dyskusje i narady o tematyce ustalonej w toku przygotowań do Zjazdu, trwają.

## I sesja DRN w Nowej Hucie

(Dalszy ciąg ze str. 1.)

legacja hutników, tow. E. Góra oraz tow. K. Kuras.

Na Sesji powołano również 11 stałych komisji, ustalono ich składy i wybrano przewodniczących. Przewodniczącym Komisji Finansów i Budżetu został wybrany mgr J. Gorczyca, Komisji Oświaty — H. Staimachowska, Komisji Kultury i Sztuki — S. Wójcik, Ochrony, Porządku i Bezpieczeństwa Publicznego — J. Gniwiecki, Komunikacji — inż. J. Findysz, Zaopatrzenia ludności — S. Słysz, Zdrowia, Opieki Społecznej i Zatrudnienia — S. Nowicki, Budownictwa — mgr Z. Meliszek, Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej — Z. Starzak, Rolnictwa — mgr M. Karkosa, Komisji Mandatowo-Regulaminowej — E. Strzeboński. Omówiono również zadania, jakie stoją przed poszczególnymi komisjami, których głównym celem jest utrzymanie kontaktu z mieszkańcami dzielnicy i organizacjami społecznymi.



Kolorowe punktoce są ozdobą Nowej Huty.

## Jak wykonujemy? PLAN.

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRODUKCYJNYCH HiL DO 16 BM WŁ.	
	proc. planu
Zakł. Mat. Ogniwowych	
wyroby szmatowe	100
wyroby zasadowe	100
dolomit prząony	95
wąpno palone	102
Zakł. Koksochem.	
Koks ogólny	88
keks wp.	97
smoła	102
benzol	97
siarczany amonu	105
Aglomerownia	103
Wielkie Piece	101
Wydz. Przerobu Żużla	
żużel granulowany	130
żużel pumeksz.	112
Stalownia	104
Wydz. Walcownie Wstępne	
kęsiska prod. sur.	88
prod. gotowa	97
kepy prod. sur.	94
prod. gotowa	84
Walcownia Gorąca Blac'	
prod. gotowa	101
Walcownia Zimna Blach	
blacha czarna sur.	104
prod. gotowa	85
blacha ocynkowana	100
prod. gotowa	110
blacha ocynow. ogn.	82
prod. gotowa	96
blacha ocynow. elektr.	107
prod. gotowa	114
blacha transformator.	—
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury prod. sur.	106
prod. gotowa	106
profile gięte	105
Walcownia Drobna	
profile drobne	84
prod. gotowa	88
drut prod. surowa	88
prod. gotowa	87
Wydział W-1	
prod. ogólny	102
stal elektr. sur.	124
odlewy stalowe	88
Wydział W-3	
prod. ogólny	97
wyroby kute	100
odkudki swob. kute	100
konstrukcje stal.	102
Stalownia	87

Do połowy bież. miesiąca nie zostały w tabeli wykonania zadań przez hutę żadne większe zmiany. Skutki awarii, która wydarzyła się 15 bm. w Walcowni Zgniatacz zaczynają dopiero teraz rzutować na wykonywanie planu przez ten wydział oraz przez wydziały walcownicze korzystające ze wsadu Zgniatacza. Dobrze pracują oba wydziały ZMO — Szmatowy i Zasadowy. Plany tych asortymentów materiałów ogniwowych wykonane zostały w 100 proc. Nie obniżyła „lotów” załoga Aglomerowni. Nadwyżka produkcyjna tego wydziału wynosi 4.447 ton speiku. Rytmicznie pracują wielkopięcownicy. Po 15 dniach czerwca osiągnęli oni dodatkową produkcję 200 ton surówek. W Stalowni trwa nadal dobra passa. Zadania produkcyjne wykonane zostały w 104 proc. Dodatkowa produkcja wynosi 4.137 ton stali. Chwaląc ten rezultat należy jednocześnie zwrócić uwagę na wypadek ucieczki stali, obciążający jednak konto wydziału. Bardzo dobre rezultaty uzyskała załoga Wydziału Przerobu Żużla. Jej wynik, to dodatkowa produkcja wynosząca 10.778 ton żużla granulowanego i 1.451 ton żużla pumekszowego. A teraz o pracy wydziałów walcowniczych. Załoga Ocynkowni Blach przekroczyła plan o 447 ton blachy. Nadwyżka uzyskana została także w asortymencie blachy ocynowanej elektrolitycznie. Wynosi ona 206 ton. Świetnie spisała się też załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Zadania wykonane zostały z nadwyżką 88 km rur stalowych i 32 ton profili giętych. Planu nie wykonała — z podanych już powyżej powodów — załoga Wydziału Walcownie Wstępne. Niedobór wynosi 2.416 ton kęsisk i 3.409 kęsów. W Walcowni Gorącej Blach niedobór wynosi 2.033 ton blachy, w Walcowni Zimnej — 344 ton blachy czarnej i 23 tony blachy ocynowanej ogólnowo.

## Z ceną inicjatywa wystąpił kolektyw kierowniczy Walcowni Drobnej i Drotu oraz zarząd Koła KTiR z tego wydziału hutniczego. W ostatnią środę zorganizowano w piętym klubie NOT przy Al. Róż w Nowej Hucie spotkanie racjonalizatorów z Walcowni, wraz z ich małżonkami z kierowniczym kolektywem Walcowni oraz przedstawicielami kierownictwa polityczno-gospodarczego HiL i kierownictwa RKP NOT.

Nie było to sztywne spotkanie z referatami itp., do czego niestety niemal już przywykliśmy, ale miłe godzinny spędzone przy kawie, w atmosferze koleżeńskiej, w nastroju przypominającym raczej domową uroczystość, niż oficjalną imprezę. Spotkanie zapoczątkował jeden z głównych jego organizatorów i gospodarzy mgr Tadeusz Błoda, witając przybyłych serdecznie słowami i przedstawiając pokrótce cel spotkania. Z kolei zabrał głos kierownik Walcowni inż. Polikarp Danecki. W wystąpieniu swoim przedstawił on zwroty i okre-

## Miłe spotkanie

sy słabsze ruchu racjonalizatorskiego w tym wydziale, podkreślając potrzebę dalszego ożywiania tegoż ruchu, który może przynieść korzyści zarówno Walcowni i całej hucie, jak i autorom pomysłów racjonalizatorskich. To pierwsze spotkanie w tak miłej atmosferze powinno zapoczątkować zbliżenie się racjonalizatorów, stworzenie przez nich wielkiej rodziny racjonalizatorskiej, łączącej wspólnymi zainteresowaniami i osiągnięciami.

W imieniu RKP NOT wystąpił jego przew. inż. Jacek Wawrykiewicz, podkreślając, iż klub NOT powinien stać się również klubem racjonalizatorów huty. Stworzenie dobrego klimatu dla ruchu racjonalizatorskiego jest jednym z czołowych zadań organizacji notowskiej, która zawsze będzie sekundować w tego rodzaju poczynaniach KTiR, mających na ce-

lu upowszechnienie działalności racjonalizatorskiej. Na zakończenie uroczystego wstępu do spotkania odbyło się wręczenie świadectw autorskich, dyplomów oraz wartościowych nagród książkowych czołowym racjonalizatorom Walcowni Drobnej i Drotu. Warto dodać, iż nagrody ufundowane zostały przez wydział oraz zarząd KTiR huty. W sumie świadectwa autorskie otrzymało 48 racjonalizatorów, 14 dyplomów i 14 nagród książkowe. Wśród szczególnie zasłużonych racjonalizatorów tego wydziału należy wymienić społecznego doradcę technicznego i zarazem członka zarządu koła KTiR inż. J. Gierucha, ślusarza brygadzystę Z. Kucharskiego, który został mistrzem techniki za rok 1964, mając na swoim koncie 45 zgłoszonych wniosków, z czego 35 zostało przyjętych i zastosowanych w produkcji, następnie inż. T. Figuta, J. Gorbałę brygadzystę, mgr inż.

J. Gilucha, A. Jurkowskiego, L. Koźe, M. Kozłowski, mistrza, J. Mikołajczyka, brygadzystę, P. Sanka, brygadzystę, oraz M. Tarasiuka i M. Zuławnika, również brygadzystów.

W dalszej części spotkania oklaskiwano występy zespołów artystycznych — piosenkarskiego z ZDK w składzie: T. Konieczna, W. Zuchowska, B. Bugajska i M. Kozłowska oraz akordeonistów. Słowo wiążące A. Piasecki.

Inicjatywa kierownictwa Walcowni Drobnej oraz jej Koła KTiR na pewno zasługują na dalsze rozwinięcie także przez inne koła. Szczególnie trzeba podkreślić udział rodzin racjonalizatorów w spotkaniu, który jest novum, godnym utrzymania i na przyszłość. W sumie organizatorom udanej imprezy należą się słowa uznania. Za pomysły oraz za trudny włożony w urządzenie spotkania, które warto uważać za pierwsze z szeregu następnych, które niewątpliwie odbędą się także w innych wydziałach huty.



Chwila przerwy w pracy wykorzystywana jest na papierosa. Oto grupa wyróżniających się pracowników z agregatu nr 1 w Walcowni Gorącej Blach. Od str. lewej: Józef ŚWIERCZEK — brygadziści, Jan PAWEZKA — I operator, Maria DZIUBKA — znakowaczka, Karol HOJNIK — I operator. FOTO: ST. GAWLIŃSKI

## Gorące dni na budowie Tlenowni

(Dalszy ciąg ze str. 1)

zacje. A przecież wszystkie urządzenia były dostarczone na czas, czy nie należało więc przygotować się wcześniej?

Hallo „Energomontaż”! I u was jest opóźnienie w zakończeniu montażu instalacji wewnątrz bloku. A to uniemożliwia przeprowadzenie prób szczelności instalacji, zaś w dalszej konsekwencji prób indywidualnych rozruchu szeregu urządzeń! U podłoża tej sprawy leży znów zbyt mały potencjał roboczy, szczególnie na zmianach południowej i nocej. Wszystkie przyrządzenia składane na posiedzeniach u wykonawcy nie zostały w porę dotrzymane, „ślizgały się” — jak to nazywa się na budowach. Aż teraz, za pięć dwunasta, zaczyna się gorący pośpiech, którego nie chcielibyśmy nigdy więcej wyżyć na naszych budowach.

Jaki wniosek wynika z powyższych stwierdzeń? Chyba także ten, że ZBM-1, jako generalny wykonawca, nie przejawiał stałe dostatecznej troski o koordynację robót.

### Brawo PIP!

Nie trzeba uzasadniać powodów, dla których w pierwszym rzędzie była mowa o przedsiębiorstwach nie dotrzymujących w całej pełni terminów. Tętno prac w Tlenowni musi wzrastać, jego najmniejsze osłabienie grozi opóźnieniem narodzić przyszłego dostarczyciela tlenu dla Stalowni Konwertorowo-Tlenowej, Wydziału Wielkich Pieców, Stalowni Martenowskiej oraz dla uzupełnienia tlenu spawalniczego dla pozostałych wydziałów HiL, co wyeliminuje drogę dostawy tlenu sprężonego z zewnątrz.

Można teraz z kolei wymienić przedsiębiorstwo naprawdę dobrze spisujące się na budowie naszej Tlenowni. Jest nim

PIP, realizujący swoje zadania szybko i bardzo sumiennie. Na szczególne wyróżnienie zasługuje kierownik grupy PIP inż. JOZEF WOJDYŁO oraz bratowa MARIANA DZINIEWICZA. Sumiennie przeprowadza także rozruchowe próby jakości urządzeń elektrycznych bratowa „Elmontu”, za co należą się słowa uznania dla inż. KOSIARKA.

### Pierwsze doświadczenia

Obecnie przystępuje się do rozruchu indywidualnego pierwszej sprężarki tlenowej, łącznie z pompownią. Na budowie Tlenowni działa już załoga eksploatacyjna. Kierownikami obu grup eksploatacyjnych są — inż. ALEKSANDER KISZKA i MARIAN SIERADZKI. Warto przy okazji dodać, iż kierownikami rozruchu całej Tlenowni są ze strony wykonawcy, czyli PPB HiL, inż. ANTONI WRZAK, zaś z ramienia użytkownika, czyli Wydziału Gazowego HiL, inż. WŁADYSŁAW REJMAN.

Pierwsze doświadczenia, niezbędne do przyszłej pracy przyniosło nowej załodze szkolenie, prowadzone w kraju i za granicą. Inaczej mówiąc w Tlenowni Spawalniczej HiL oraz w Tlenowni w Kędzierzynie, a następnie w ZSRR. Oprócz praktyki, załoga eksploatacyjna ma za sobą sporo nauki teoretycznej. Dla ułatwienia szkolenia wykonano model bloku tlenowego, który ułatwia zrozumienie zasad jego działania. Autorami tej pracy są ALEKSANDER GROMADZKI, ZBIGNIEW PAMUŁA, ADOLF ROHATYN, ADAM NEDZA, ST. MACIĄG, pod kierunkiem mistrza FELIKSA CHABINKI. W planie szkolenia przewidziano na lipiec kurs rozruchowy dla młodej załogi, prowadzony przez dozor techniczny Tlenowni i grupę rozruchową ekspertów radzieckich.

Na budowie Tlenowni jest dziś słońce. 15 czerwca, to zwykły dzień dla ludzi tutaj pracujących. I zarazem niezwykle, jeśli usłuchać się w rytm przyspieszonej roboty. Bo przecież to już nie wiele ponad miesiąc do 17 lipca!

I. KOZ.

## Są perspektywy wzrostu eksportu

Zadania eksportowe naszej huty wykazują tendencję wzrostową. Wyższy jest plan I półrocza i jeszcze większy będzie w II półroczu. Są to bardzo dobre perspektywy, ale i rosną nowe obowiązki. Na światowym rynku hutniczym jest bowiem coraz ciśnień, przybywa dostawców. Dostanie się tu oraz utrzymanie wobec konkurencji najeżdża na HiL trudne obowiązki. Przede wszystkim decyduje jakość wyrobów. Dalej: cena, warunki dostawy, terminowość, jakość i estetyka opakowania.

Nasza huta wywiązała się w maju dobrze z zadań eksportowych. Wykonała plan Walcownia Gorąca Blach. Weszliśmy znów w szranki eksportowe z blachą zimnowalcowaną czarną (w ub. roku dostawy tego asortymentu zostały zupełnie przerwane. Powód — nie mogliśmy utrzymać się na wysokości zachodnich standardów jakościowych). Obecnie próbne dostawy blachy powędrowały do Danii i do Indii. Mamy nadzieję, że posypią się dalsze zamówienia...

Bardzo dobrze i z nadwyżką wykonała zadania eksportowe załoga Ocynkowni Blach. Wywiązała się również z obowiązków załogi: Ocynkowni Elektrolitycznej Blach i Wy-

działu Rur Zgrzewanych. Nie zawiodła załoga Walcowni Drobnych Profili i Drutu. Ok. 75 proc. dostaw profili odbierają od nas kraje kapitalistyczne. Wiele transportów wędruje też do rozwijających się gospodarczo krajów arabskich, krajów Azji i Afryki. Z dużą nadwyżką wykonany został również plan eksportu tzw. walcówki.

A teraz parę słów o „nowinkach” eksportowych. Kierownictwo huty nadal wykazuje dużą troskę oraz inwencję dla poprawienia estetyki opakowania i znakowania wyrobów. Choć po prostu o reklamę. Obecnie nie kończy się sprawa na wysłaniu transportu poza bramy huty. Drogi jaką przebywają nasze wyroby śledzi się od bram huty aż do rąk serdecznego odbiorcy. Trzeba nieraz ingerować w sprawy transportu, składowania i załadunku wyrobów na statek.

W centrum uwagi znajduje się obecnie taki na pozór drobiaz, jakim jest sposób sporządzania i mocowania tzw. przywieszek. Chcemy, aby były one małe, ładne, atrakcyjne. Nie będzie się pisać przywieszek ręcznie, ale maszynowo — systemem wytłaczania. Jeżeli zamierzamy się powioda, dorównamy i w tym względzie najlepszym zagranicznym wzorom. (jd)

### Dobry początek

Był nim ongiś pierwszy występ publiczny w Nowej Hucie w salonie TSP, powstałej wówczas grupy artystycznej pn. „Nowa Improwizacja”.

Od czasu, gdy usłyszano i zobaczono „Nową Improwizację” w Nowej Hucie upłynęło sporo wody i wiele zdarzyło się w tym okresie. Przede wszystkim artyści ci znaleźli oparcie w Polskim Radio — ściśle mówiąc w osobie J. Certa. W tej chwili zespół znajduje się w przeddzień wielkiej próby, która zadecyduje o przyszłych występach.

Warto przypomnieć, iż studium eksperymentalne, jakim jest „Nowa Improwizacja” dąży do po-

łączenia w całość muzyki, poezji i tańca. Tworzyli go byli dotychczas m. in. poeci: Jana Selamona, Elżbieta Zechenter, obrazy Henryka Wójcicka i Eugeniusza Tułkana, tancer Krystyny Urgeheuer, przy uzupełnieniu przez kwartet kameralny. W dziedzinie artystycznej współpracują z tą grupą znaleźli się także słynny dziś w świecie kompozytor nowohucki J. Łuciak. Kierownictwo grupy stanowią artyści: Wanda Busza, Maria Balicka i Bronisław Wątrobski.

Może warto byłoby zaproponować interesującą grupę artystyczną ponownie do Nowej Huty dla zapoznania się z jej dorobkiem? Proponuję powyższą kierując wyraźnie pod adresem Wydziału Kultury DRN; zaczęło się przecież od powiązania z Nową Huta, a dokładnie z jej plastikami.

## III Centralny Rajd Hutników „Pieniny 65”

Wiele rajdów, zlotów i innych atrakcyjnych imprez turystycznych organizuje w czerwcu i lipcu PTTK. W XXIV Międzynarodowym Spływie Kajakowym Dunajcem, który rozpoczął się 17 czerwca biorą udział z naszej huty 22 osady kajakowe, a więc rekordowa ilość.

Na szczególnie uroczyste w tym roku Dni Morza, zbiegające się z obchodami XX-lecia wyzwolenia Gdańska i 1000-lecia Państwa Polskiego, PTTK przygotowuje największą imprezę turystyczną — Ogólnopolski Zlot Turystyczny „Dni Gdańska”. Cztery trasy zlotowe prowadzić będą żeglarzy, kajakarzy, kolarzy i motorowców przez najpiękniejsze okolice województwa. W czasie trwania Dni Morza drugie miasto polskiego Wybrzeża — Gdynia przejmie uczestników X Jubileuszowego Rajdu Nadbałtyckiego. W tym samym czasie Oddział PTTK Stocznia Gdańska organizuje wielodyscyplinowy Ogólnopolski Rajd Stocznio-ców. Na ostatnie dni miesiąca przewidziany jest też, dla kończącej rok akademicki młodzieży studenckiej VI Wzrostu studencki Rajd Tatrzański.

Szczególnie atrakcyjnie zapowiadają się III Centralny Rajd Hutników „Pieniny 65”, organizowany przez Zakładowy Oddział PTTK Huty im. Lenina w dniach 2-4 lipca br. pod protektorem wiceministra Przemysłu Ciężkiego, naczelnego dyrektora Zjednoczenia Hutnictwa Żelaza i Stali inż. Ryszarda Trzcianki. Rajd odbędzie się w czterech dyscyplinach: górskiej, pieszej nizinnej, motorowej i

kolarskiej. Celem tej masowej imprezy turystycznej jest uczczenie 1000-lecia Państwa Polskiego, umożliwienie szerokim rzeszom turystów spędzenie kilku dni w najpiękniejszych regionach Górców, Beskidu Sudeckiego i Pienin, wymiana doświadczeń między turystami z innych hut oraz możliwość zdobycia punktów na odznaki turystyczne. Organizatorami Rajdu są: Zarząd Główny Związku Zawodowego Hutników, Federacja Sportowa „Hutnik” i Zakładowy Oddział PTTK HiL.

A oto trasy turystyczne wybrane dla naszych hutników: trasa 3-dniowa prowadzi z Poronina przez Bukowinę — Łapsze Wyżne, Niedzicę — Czorsztyn — Sromowce Niżne — Sokolice do Szczawnicy, lub z Rytra przez Radziejowię — Przechybę — Krościenko — Sromowce Niżne — Przełęcz Szopka — Sokolice do Szczawnicy. Trasa półtora-dniowa wiedzie z Czorsztyna przez Przełęcz Szopka — Sromowce Niżne — Sokolice do Szczawnicy lub z Krościenka — Sromowce Niżne — Sokolice do Szczawnicy. Trasa 1-dniowa prowadzi z Krościenka — Sokolice do Szczawnicy.

Meta Rajdu dla wszystkich drużyn i dyscyplin znajduje się w Szczawnicy. Drużyny przyjmowane będą 4 lipca w godz. 11-14-tej. Zakończenie imprezy turystycznej hutników odbędzie się na boisku sportowym o godz. 16.00. Wezmą w nim udział przedstawiciele ZH2iS, KWZZ, Zarządu Głównego PTTK i Huty im. Lenina. Po części oficjalnej przewidziane jest ognisko, wspólny posiłek z kuchni turystycznej i występy zespołów artystycznych oraz konkursy turystyczno-krajoznawcze.

Zgłoszenia przyjmuje i udziela bliższych informacji biuro Zakładowego Oddziału PTTK HiL, budynek „S”, tel. 48-25 (dz)

Wchodzimy już obecnie w końcową fazę przygotowań do sezonu letniego, jeżeli chodzi o udział dzieci pracowników huty w akcji kolonijnej i w obozach harcerskich. Jak przedstawiają się te sprawy; jak jesteśmy w tym roku przygotowani do organizowania wypoczynku naszym dzieciom; kiedy nastąpią wyjazdy; co wreszcie można powiedzieć nowego o obiektach kolonijnych — oto temat rozmowy z kierownikiem działu socjalnego w dyrekcji administracyjnej HiL ob. CZESŁAWEM GACZOR-KIEM.

■ Ile dzieci obejmie tegoroczna akcja kolonijna w HiL? — Tegoroczna akcja kolonijno-obozowa obejmie 3,5 tys. młodzieży. Można stwierdzić, że ilość ta w zasadzie pokrywa, złożone w dziale socjalnym przez rodziców zapotrzebowanie na kolonie i obozy. Istnieje jednak jeszcze możliwość, ulokowania ok. 200 dzieci w obozach organizowanych przez nowohucki ZHP. W związku z tym zainteresowani rodzice, których dzieci należą do harcerstwa, a którzy chcieliby je wysłać na obozy ZHP, powinni szybko się zgłosić, żeby dokonać niezbędnych, z tym związanych formalności.

■ W jakich miejscowościach urządzi w br. kolonie dział socjalny HiL? — W br. urządzymy kolonie dla dzieci w następujących miejscowościach (podam również terminy wyjazdu poszczególnych turnusów): w Warszawie-Swinoujściu (zwłaszcza dla dzieci kierowanych nad morze z odpowiednimi wskazaniami lekarskimi) — I turnus wyjeżdża 26 czerwca, zaś następny 22 lipca. W Porąbce k. Żywiec — wyjazd I turnusu 26 czerwca, zaś II turnusu 21 lipca. W Nowym Targu — wyjazd I turnusu 28 czerwca, natomiast kolejnego turnusu 23 lipca. W Piwnicznej — wyjazd I turnusu 29 czerwca, natomiast następnego 24 lipca. W Stalowej Woli — wyjazd I turnusu 1 lipca, zaś drugiego 26 lipca.

To są wszystkie kolonie Huty im. Lenina, których organizatorem jest dział socjalny. Wysyłamy jednak również

dzieci na kolonie, które organizuje ZH2iS. Jedną z tych kolonii znajduje się w Podgrodziu nad zalewem (woj. szczecińskie), imna natomiast w Dziwnowie nad morzem (także w woj. szczecińskim). Wyjazd dzieci do Podgrodzia nastąpi 28 czerwca, natomiast do Dziwnowa 26 czerwca.

■ Może kilka słów, o atrakcjach związanych z pobytami dzieci w ośrodkach kolonijnych; czy pod tym względem przewiduje się co nowego? — Pobyt dzieci na koloniach będzie dość atrakcyjny nie tylko z uwagi na znane ze swych walorów miejscowości wypoczynkowe. Na atrakcyjność akcji kolonijnej wpływać będzie także program kolonijny, jak i wyposażenie ośrodków wypoczynku w odpowiednie urządzenia.

■ Gdzie, jak, kiedy? — Jeżeli chodzi o program. Zapewniając dzieciom odpowiednią opiekę pedagogiczną i lekarską, przewidujemy równocześnie — organizowanie wycieczek, ognisk, spartakiad sportowych, seansów filmowych itp. Ośrodki kolonijne wyposażone są w biblioteki, telewizory, radia i adaptory, w gry sportowe. W ośrodkach kolonijnych położonych na Ziemiach Zachodnich zaprogramowaliśmy zapoznanie młodzieży z historycznymi tradycjami i polskością tych ziem (m. in. służąc temu będą spotkania z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa).

## Letnia akcja kolonijna HiL

■ W jakim stopniu poszczególne kolonie są przygotowane na przyjęcie dzieci? — Wszystkie ośrodki kolonijne są w trakcie końcowych przygotowań związanych z bliskim już przyjęciem

dzieci. Niedawno wizytowałem poszczególne ośrodki. Oto kilka uwag, na tle pobytu w nich i perspektyw akcji kolonijnej.

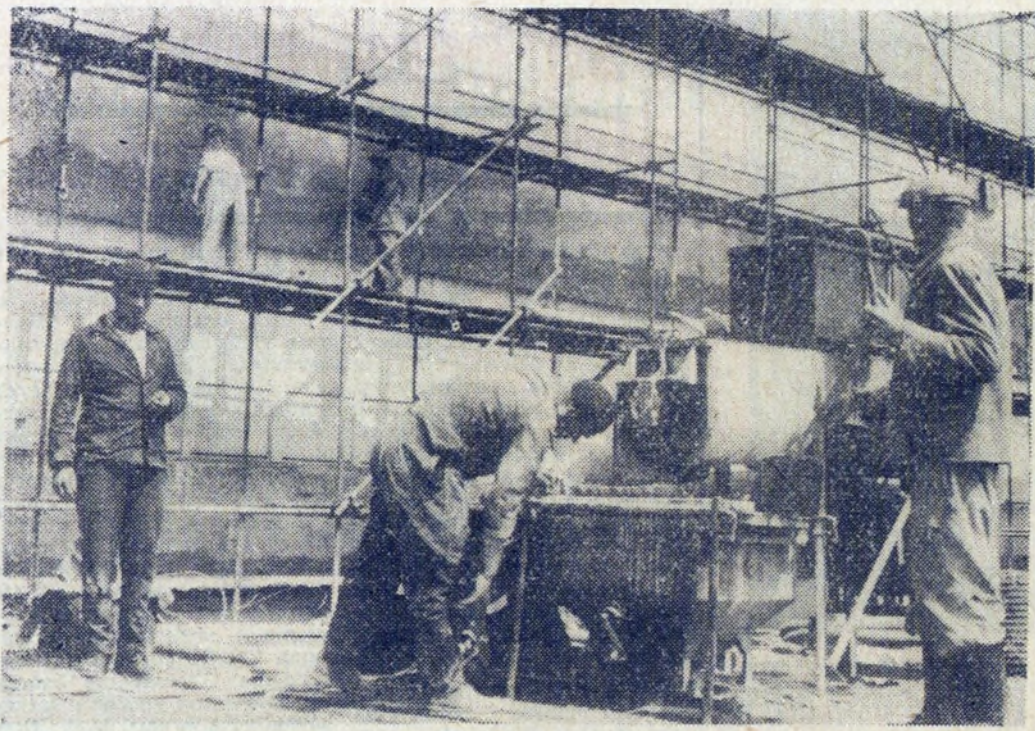
■ Stalowa Wola. Nie wszyscy wiedzą, gdzie leży ten nowy, po raz pierwszy wykorzystany przez HiL na kolonijny ośrodek. Ośrodek znajduje się on nad Sanem w woj. rzeszowskim. Odczyn jest pięknymi lasami. W obiekcie jest sala gimnastyczna; są boiska sportowe. Dzieci będą też korzystać z basenów kąpielowych, z wycieczek krajoznawczych (dział socjalny wyposażył kolonie w rowery młodzieżowe).

■ Piwniczna. Obiekt ten, jak wiedzą już rodzice hutnicy wysyłający tam swe dzieci w latach ubiegłych, jest pięknie położony i znakomicie wyposażony. Sama miejscowość posiada szczególne walory klimatyczne. Wyciągając wnioski z doświadczeń lat ubiegłych, będziemy w większej mierze organizować wycieczki turystyczne i biwaki. Kąpielisko dla dzieci będzie tam szczególnie starannie przygotowane, żeby spełnić wszelkie warunki bezpieczeństwa kąpiących się.

■ Porąbka. Atuty Porąbki jako miejscowości wypoczynkowej dla dzieci są dobrze znane. Znakomite położenie; doskonałe wyposażenie obiektu (łącznie z własnym basenem). W br. będziemy się starali jeszcze bardziej umilić pobyt dzieciom poprzez organizowanie turystyczno-krajoznawczych wycieczek, a może i wymiany między koloniami.

■ Warszawa-Swinoujście. Wiele dzieci hutników z HiL, już poznało piękną tamtejszą plażę i sportowe urządzenia wodne. Jak zwykle, kolonijni będą korzystali z bezpłatnego przejazdu promem do Swinoujścia, jak również wezmą udział w wycieczce statkiem na pełne morze.

■ Uwagi swe kończę apelem, kierowanym od działu socjalnego do rodziców: wyposażajcie dzieci wysyłane na kolonie tylko w niezbędne przedmioty osobistego użytku oraz praktyczne ubiory; podczas odjazdu dzieci pociągami czy też autobusami, nie utrudniajcie organizatorom wykonywania ich odpowiedzialnych obowiązków. (w)



Przy budowie obiektu socjalnego na terenie rozbudowującego się Zakładu Koksochemicznego. FOT. ST. GAWLIŃSKI

# „Biała niedziela” w Koniuszy

Coraz bardziej zacieśnia się więź i współpraca załogi Transportu Kolejowego HiL z mieszkańcami podopiecznej gromady Koniusza w powiecie proszowickim. Zawdzięczyć to można ekipie łączności miasta ze wsią, a szczególnie jej aktywistom: Marianowi Piątkowi, Tadeuszowi Adameczkowi, Marianowi Stokłosie i Franciszkowi Koperowi, którzy dzięki dużej inicjatywie i pomysłowości ciągle udoskonalają formy działalności ekipy. Systematycznie, co trzy tygodnie członkowie ekipy wyjeżdżają do podopiecznej gromady. Duży nacisk kładą na zagadnienia ideowo-polityczne, udzielając m. in. pomocy w przygotowaniu zebrań partyjnych, opracowywaniu referatów i wygłaszaniu lektoratów tematycznie związanych z ważniejszymi wydarzeniami w kraju i na arenie międzynarodowej. Zorganizowano też kilka wycieczek mających na celu zapoznanie mieszkańców podopiecznych wsi z pracą naszych hutników, pokazanie im ciekawszych zabytków Krakowa, kopalni soli w Wieliczce i byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.

W dniu 13 czerwca br. z członkami ekipy łączności miasta ze wsią z TK do gromady Koniusza wyjechali pracownicy służby

zdrowia: internści dr SALOMEA SROCZYŃSKA i KAZIMIERZ KAWAŁEC, stomatolog dr ALICJA STAROWIEJSKA, starsza pielęgniarka STANISŁAWA KOWALSKA oraz pomoc lekarzy FRANCISZKA ADAMSKA i GRACZYNA PUDŁO. Udzielono 89 porad, w tym 60 internistycznych i 29 stomatologicznych. Na miejscu chorzy mogli zaopatrzyć się w przepisane im lekarstwa, których sprzedano za kilkanaście tysięcy złotych. W czterech przypadkach nasi ofiarni i uczynni lekarze udzielili porad obłożnie chorym w ich domach.

W podziękowaniu za bezinteresowną pomoc lekarską mieszkańcy Koniuszy nagrodzili ich naręczami kwiatów, uśmiechami i serdecznościami, przyjacielskimi uściskami dzięk. Wzięto też udział w przyjęciu z okazji inauguracyjnego

posiedzenia nowowybranej Gromadzkiej Rady Narodowej, przewodniczącym, której został ponownie Edward Dzioba. W serdecznej atmosferze omówiono wyniki dotychczasowej współpracy i zamierzenia na przyszłość.

Członkowie ekipy łączności miasta ze wsią z Transportu Kolejowego cieszą się dużym uznaniem mieszkańców podopiecznej gromady. Szczególnie znanym i lubianym jest Tadeusz Adameczk, działacz ruchu turystycznego, doskonały gawędziarz i wodziarz na imprezach turystycznych, organizowanych przez naszą hutę. Zawsze wesół, pełen energii zmu, którym żarzą innych. Eliza ta może więc być wzorem dla innych.

Tekst i zdjęcie B. DZIEKAN



Ordynuje dr Salomea Sroczyńska

**T**RZEBA PRZYznać, że problematyka bhp zesłała co nieco z łamów naszej gazety. Nie poświęciliśmy jej tyle uwagi jak poprzednio, a to po prostu dlatego, że następowała stała poprawa sytuacji. Notowano coraz mniej wypadków — szczególnie w kategoriach najcięższych — praca stała się coraz bezpieczniejsza. Z biegiem czasu jednak pojawiło się coś w rodzaju samouspokojenia. Górę zaczęła brać postawa bierności u niektórych załóg. Ludzie zaczęli mniej uważać na zabezpieczenie dobrych warunków pracy, dozor mniej troski poświęcał należytej organizacji pracy. Osłabieniu uległa odpowiedzialność.

I oto skutki takiej nacechowanej biernością postawy nie dały na siebie długo czekać. Znowu zapłonęło czerwone, alarmowe światło. Wypadki znowu dały o sobie znać ponawiającymi się, często tragicznymi, wydarzeniami. Opinię huty poruszyła ostatnio raz po raz smutna wymowa nieszczęść, kalectw, a nawet śmierci.

Jeden bardzo charakterystyczny przykład dla nastrojów panujących wśród części załogi naszej huty. Mistrz zwraca się do podległego sobie pracownika: *Dlaczego nie ubraliście chelmu ochronnego? Wiedzie, że tak pracować nie wolno! Odpowiedź zaskakuje bez troską. Po co mi hełm, panie mistrzu. Gorąco i niewygodnie. A zresztą jak ma mi spaść na głowę jakaś belka, czy co innego, nie pomoże żaden hełm. Wypadki chodzą i chodzą po ludziach...*

A więc nie innego jak akceptacja nieuchronności wypadków, liczenie się z nimi — niczym z jakimś fatum, któremu — co tu mówić — przeciwodzić nie można. Tolerowanie i przechodzenie obojętnie obok drobnych uchybień, usterek, nieporządków. O tym samym świadczy przytoczony powyżej przykład z hełmem. Niby drobiazg. Niby nic. A przecież stosowanie ochron osobistych w niezliczonej ilości wypadków okazało się zbawienne. Ileż to razy, po prostu zwykły hełm uratował pracowników życia! Nawet w naszej hucie było, parę takich wypadków.

## Nie może być samouspokojenia

# Bierność i zła organizacja pracy najczęstszą przyczyną wypadków

Trzeba więc zrobić wszystko, aby przełamać u ludzi rodzaje się nastroje samouspokojenia, bierności i lekceważenia przepisów. Trzeba zaostrzyć kontrolę. Więcej wymagać przede wszystkim od dozoru technicznego. Nie wolno tolerować nieporządku na stanowiskach pracy, złej organizacji, rozluźnienia dyscypliny, zwykłego wreszcie rutyniarstwa. Stąd bowiem już tylko jeden krok do wypadku, którego smutnych następstw w żaden już sposób odwrócić się nie da.

Przytoczmy teraz kilka przykładów z kategorii wypadków najcięższych, tragicznych, aby wykazać jak często drobne pozornie wykroczenia i zaniedbania pociągają za sobą smutny epilog. Przypomnijmy o okolicznościach tych wypadków dla wyczerlenia całej załogi na sprawy bhp. Dla wstrząśnięcia sumieniami ludzi: bądźcie ostrożni, uważajcie, bo niebezpieczeństwo czycha na każdym kroku. Pomińmy w tych przykładach nazwiska ludzi. Nie jest to najważniejsze. Na pierwszy plan wysuwamy zaniedbania, których można było, ba, należało uniknąć.

Pierwszy wypadek w br., to najechnanie pracownika Wydziału Kolejowego przez toczący się wagon. Wypadek zdarzył się w kwietniu rozpoczynając — niestety — całą tragiczną serię.

2 maja br. na drodze w rejonie Zakładu Koksochemicznego stał pracownik przy samochodzie ciężarowym. Silnik zapalony, wóz mógł każdej chwili ruszyć z miejsca. Stary, doświadczony pracownik huty, żołnierz z okresu ostatniej wojny, nie zachował jednak

# Z ZWYCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

## W PRZYSZŁYM TYGODNIU WSPÓLNE PLENUM RADY ZAKŁADOWEJ I ZF ZMS

Ważne i ciekawe zagadnienia będą tematem najbliższego plenarnego posiedzenia Rady Zakładowej HiL przewidzianego wspólnie z Zarządem Fabrycznym ZMS. Na plenum tym, które ma odbyć się w najbliższy wtorek 22 bm., omawiać się będzie zadania zakładowej organizacji związkowej i organizacji młodzieżowej w dziedzinie kształtowania postaw młodych pracowników. Referat na ten temat wygłosi sekretarz Rady Zakładowej tow. Alfred Miodowicz, po czym przewidziana jest dyskusja oraz podjęcie uchwały.

Kształtowanie świadomej, socjalistycznej postawy młodych ludzi zatrudnionych w naszej hucie, to zadanie nie tylko organizacji partyjnej i młodzieżowej, ale w dużym stopniu organizacji związkowej. Jak zadanie to jest realizowane, co robimy, a jakie dziedziny pracy z młodzieżą są jeszcze ciągle zaniedbane? Na pytania te padnie niewątpliwie odpowiedź w czasie obrad wspólnego plenum. Opracowany zostanie również dalekosiężny program działania.

W następnej części posiedzenia planowane jest omówienie oraz przyjęcie harmonogramu realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych przez załogę HiL w czasie kampanii sprawozdawczej w zakładowej organizacji związkowej. Informację na ten temat przygotowuje w imieniu komisji organizacyjnej Rady tow. W. Walczak.

## HUTNICY — SPORTOWCY

Na jednym z ostatnich zebrań Prezydium Rady Zakładowej HiL dyskusowanemu był przebieg rozgrywek tegorocznej spartakiady w hucie. Informację w tej sprawie przedstawił przewodnicząca TKKF w HiL tow. Andrzej Kłoczek. Warto przytoczyć kilka interesujących danych o rozwoju tej pozytywnej imprezy jaką stała się w hucie doroczna spartakiada.

Rozgrywki odbywają się obecnie w 21 dyscyplinach sportowych. Do 31 maja br. liczba startujących w spartakiadzie hutników osiągnęła — 16.695. Największe zainteresowanie spartakiadą, wyrażające się ilością uczestników z poszczególnych wydziałów HiL, daje się zauważyć w

Walcowni Zimnej Blach. W rozgrywkach wzięło z tego wydziału udział ok. 3.300 zawodników. Reprezentowany jest szeroki wachlarz dyscyplin.

Dobre wyniki i miejsca w czołówce zapewnili sobie następnie takie wydziały HiL jak: Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny, Stalownia Martenowska, Walcownia Drobna, Zakład Koksochemiczny i ZMO. Nie ma niestety żadnego postępu i nie notujemy dalej zainteresowania spartakiadą w Walcowni Gorącej Blach, w Wydziale Rur Zgrzewanych, w DI, DT i w HPR.

Spośród 21 dyscyplin sportowych całkowicie zakończono już rozgrywki w 6. Spartakiada trwa. Trzeba podkreślić, że zainteresowanie nią jest w hucie duże, że coraz więcej pracowników wychodzi na boiska, aby rozprostować po pracy kości. Czynny wypocinek na świeżym powietrzu zdobywa sobie zwolenników. Największym mankamentem hamującym rozwój spartakiady jest jednak brak boisk. Terminarz rozgrywek staje się z tego powodu niezwykle napięty, organizatorzy muszą dokonywać nielada sztuki, aby pomieścić na boiskach wszystkich chętnych. Nie pomogą jednak najlepsze chęci i obrotność, jeżeli nie ma po prostu czym gospodarować. W tej sytuacji jedynym wyjściem z impasu jest rozwinięcie akcji budowy w czynie społecznym boisk sportowych

przy hotelach pracowniczych, na Skarpie, w Krzestawicach i chociażby nawet na placu przed blokiem szwedzkim.

Mamy nadzieję, że młodzież ZMS-cwska da dobry przykład i ruszy szerokim frontem do budowy boisk sportowych w Nowej Hucie — wszędzie gdzie jest to możliwe.

## PROBLEM MIESZKANIOWY

Ciągle daje on znać o sobie w hucie. Ciągłe jeszcze poważna część załogi oczekuje na upragniony przydział mieszkania. Perspektywy nie wyglądają tymczasem różowo i to nie tylko dlatego, że budownictwo mieszkaniowe nie nadąża za potrzebami. Co roku tracimy dużą liczbę mieszkań wskutek odejścia pracowników z huty.

W jednym tylko ubiegłym roku straciliśmy bezpowrotnie z tego powodu 250 mieszkań. W ciągu kilku lat nabierała by się „porcja” mieszkań stanowiąca nasz całoroczny przydział. Są wydziały HiL, które od początku istnienia zakładu otrzymały już więcej mieszkań niż wynosił stan całej załogi. Gdyby więc udało się w jakiś sposób rozwiązać dyblemat utraty mieszkań, nasze potrzeby byłyby chyba już całkowicie zaspokojone.

Ale jak to zrobić? Może wprowadzić jednak nomenklaturę mieszkań służbowych. A może wykorzystywać cplawy kaucji dla zwłazniania pracowników z zakładem...

(jd)

# „Mostostal” eksporterem

Począwszy od 1957 roku krakowski „Mostostal” podjął produkcję eksportową. Uczestniczył on w dostawach budowlanych dla Egiptu zbiorników na paliwo, wykonywał magazyny przenośne i konstrukcje hali walcowni dla Czechosłowacji, hangary lotnicze dla Indonezji. W pierwszym okresie znacznych wahań planów budowlanych produkcja eksportowa miała zapewnić stabilizację przedsiębiorstwa i zatrudnienie jego

załogi. Z czasem jednak, gdy „Mostostal” pozyskał sobie dobrą markę na dość szerokim rynku zbytu, jego produkcja eksportowa stała się trwałą pozycją planową. Obecnie mostostalowskie wyroby idą — poza wymienionymi krajami — do Turcji, Finlandii, Jugosławii, Ghany, Burmy, Włoch. „Mostostal”, wysłał dotąd za granicę 8.486 ton wyrobów o łącznej wartości prawie 15 mln złotych dewizowych.

(n)

## Pochwała dla „Lelusia”

Powróciła już z Zakopanego grupa pierwszych wczasowiczów, którzy wypożyczali przez 2 tygodnie w willi „Lelus”. Ten najnowszy nabytek wczasowy HiL (zdobyty na zasadzie dzierżawy) cieszy się zasłużoną sławą. Wypoczynek — niemal na skraju uroczej Doliny Strążyńskiej odbywa się

bowiem w bardzo dobrych warunkach.

Mieszkania — śliczne. Wyżywienie — bardzo smaczne i urozmaicone. Słowem, idealne warunki do wczasów rodzinnych w atrakcyjnej górskiej stolicy Polski. A to, że pierwszemu turnusowi nie dopisała niestety pogoda, to już niczyja wina. Po prostu pech.

(jd)

stanie przewieziony do szpitala (złamanie podstawy czaszki), zmarł mimo wysiłków lekarzy. Jak doszło do wypadku? Na tokarze był założony stalowy pręt, który miał być przecięty. Pręt nie był należycie przymocowany. Któż wreszcie do przecinania stali używa tokarni? W momencie kiedy do tokarni podeszło dwóch pracowników, tokarz włączył maszynę. Od razu na duże obroty zamiast je stopniować. Wystający pręt stalowy o długości ok. 1,5 m został natychmiast zgity i uderzył nadchodzącego ślusarza w głowę. Uwagi nasuwające się bezpośrednio po wypadku? — Wykwalifikowany tokarz, doświadczony pracownik, a poczynił sobie zupełnie jak nowicjusz...

**M**AM PRZED SOBĄ sprawozdanie Działu BHP huty z wypadkowości w okresie 5 miesięcy br. Wynika z niego, że jest notowana poprawa sytuacji. W okresie 5 miesięcy br. wypadkowość w hucie uległa w stosunku do analogicznego okresu 1964 obniżce o 6,7 proc. Wskaźnik częstotliwości wypadków został obniżony o 17,6 proc. i należy do najniższych wskaźników jakie uzyskane zostały do tej pory w Hucie im. Lenina. Ale to tylko są ogólne dane. I na tym już także koniec akcentów optymistycznych. Jednocześnie z ogólną poprawą zanotowaliśmy w okresie 5 miesięcy br. aż trzy wypadki śmiertelne, co stanowi wzrost w stosunku do analogicznego okresu 1964 roku o 200 proc. Już to samo oraz wypadki, które wydarzyły się w czerwcu, przekreśla cały optymizm. Tymbardziej, że systematycznie wykazuje też tendencję zwyżkową wskaźnik ciężkości wypadków. Jego wzrost wyniósł 6,3 proc.

Nie może więc być samouspokojenia i bez troski w sytuacji gdy giną przy pracy ludzie. Zapalamy więc znowu alarmowe czerwone światło. Uwaga na bhp! Ostrożności nigdy nie jest za dużo! Kontrolujmy siebie i drugich. Tam gdzie chodzi o zdrowie i życie — badamy nieubłagani!

(jd)

# SPORT

## Spartakiada szkół zakończona

Wczoraj byliśmy świadkami uroczystości zakończenia dorocznej spartakiady szkół podstawowych i średnich Nowej Huty. Zwycięzcy otrzymali dyplomy, puchary. Wczorajsza uroczystość była godnym uświetnieniem kilkumiesięcznych wysiłków organizatorów i uczestników tej tradycyjnej już w naszej dzielnicy imprezy. Od lutego w szkolnych salach gimnastycznych a później i na stadionie toczyły się ambitne boje o palmę pierwszeństwa w nowohuckim sporcie szkolnym. Trud organizacji tej okazałej liczby zawodów spoczywał na barkach nowohuckich nauczycieli, całością kierował dzielnicowy Oddział Szkolnego Związku Sportowego z prezesem Janem Soleckim na czele i Międzyszkolny Ośrodek Sportowy, którym kieruje mgr Mieczysław Sokółowski.

A oto lista zwycięzców szkolnej spartakiady:

### SZKOŁY ŚREDNIE

**Lekka atletyka dziewcząt:** 1. XII Liceum — 148,5 pkt., 2. XI Liceum — 107 pkt., 3. Technikum Ekon. nr 2 — 95,5 pkt.

**Indywidualnie:** 100 m — Grażyna Banach (XII Liceum) 13,4; 500 m — Zofia Walczyk (Zasadnicza Szkoła Handlowa) 1,34; skok w dal — Janina Chrapisińska (Technikum Ekonomiczne) 4,24; skok wzwyż — Ewa Wasik (XII Liceum) 1,38; pchnięcie kulą — Alicja Olszewska (Technikum Ekonomiczne) 7,94; rzut dyskiem — Ewa Czech (XII Liceum) 19,55; sztafeta 4x100 m — XII Liceum (Malinowska, Miller, Bednarz, Banach) 59,8.

**Lekka atletyka chłopców:** 1. Technikum Hutn.-Mech. — 182,5 pkt., 2. Technikum Elektryczne — 166,5 pkt., 3. XII Liceum — 136 pkt.

**Indywidualnie:** 100 m — Stanisław Wilk (Technikum Elektryczne) 11,6; 400 m — Tadeusz Rogoż (Technikum Hutniczo-Mechaniczne) 34,9; 1.600 m — Antoni Kolonko (Technikum Hutniczo-Mechaniczne) 2:47,3; skok w dal — Mirosław Wójcik (XII Liceum) 5,96; skok wzwyż — Leszek Pach (XII Liceum) 1,85; pchnięcie kulą — Andrzej Biernacki (Technikum Hutniczo-Mechaniczne) 13,47; rzut dyskiem — Jerzy Rusek (Technikum Hutniczo-Mechaniczne) 44,35; sztafeta 4x100 m Technikum Hutniczo-Mechaniczne (Kącki, Pomykański, Tyrpa, Kura) 47,0.

**Koszykówka dziewcząt:** 1. Technikum Elektryczne, 2. XII Li-

ceum, Zasadnicza Szkoła Handlowa.

**Koszykówka chłopców:** 1. Technikum Elektryczne, 2. Technikum Hutniczo-Mechaniczne, 3. XI Liceum.

**Siatkówka dziewcząt:** 1. XII Liceum, 2. XI Liceum, 3. Technikum Elektryczne.

**Siatkówka chłopców:** 1. Technikum Elektryczne, 2. Technikum Hutniczo-Mechaniczne, 3. XII Liceum.

**Gimnastyka dziewcząt:** 1. XI Liceum — 134,7 pkt., 2. XII Liceum — 131,9 pkt.

**Indywidualnie najlepszy wynik** uzyskała Zdzisława Rzepiela (XI Liceum) — 28,1 pkt.

**Gimnastyka chłopców:** 1. XII Liceum — 139,25 pkt., 2. Technikum Hut.-Mech. — 127,60 pkt., 3. Technikum Elektryczne — 114,45 pkt.

**Indywidualnie najlepszy rezultat** uzyskał Andrzej Bielski z XII Liceum — 28,65 pkt.

**Piłka nożna:** 1. Technikum Hutniczo-Mechaniczne, 2. Technikum Elektryczne.

### SZKOŁY PODSTAWOWE

**Czwórbój lekkoatletyczny** (w skład tej konkurencji wchodzi bieg na 60 metrów, skoki w dal i wzwyż oraz rzut piłeczką pałantową. Drużyna składa się z 5 dziewcząt i 5 chłopców. Wyniki punktowe się oddzielnie dla obu kategorii wieku — 11 do 12 lat i 13 do 14 lat):

**W kategorii 11-12 lat** zwyciężyła szkoła nr 83 — 1.987 pkt. przed szkołą nr 80 — 1.911 pkt. i szkołą nr 91 — 1.813 pkt.

**W kategorii 13-14 lat** pierwsze miejsce zajęła drużyna szkoły nr 91 — 2.006 pkt. przed szkołą nr 80 — 2.025 pkt. i szkołą nr 81 — 1.857 pkt.

**Indywidualnie najlepsze wyniki** w poszczególnych konkurencjach uzyskali: 60 m — Teresa Senderka 8,8 sek. i Jan Klewar 8,2 sek.; skok w dal — Barbara Ciemka 4,31 i Andrzej Gradek 5,45; skok wzwyż — Bożena Dudzińska 1,20 i Andrzej Gradek 1,45; rzut piłką pałantową — Barbara Kowalska 43 m i Henryk Szarłacki 43 m.

**Sztafety Kusocińskiego** (4x60 metrów): dziewczęta 11-12 lat: 1. szkoła nr 83 — 35,8 sek., 2. szkoła nr 81 — 36,0 sek., 3. szkoła nr 102 37,0 sek., dziewczęta 13-14 lat: 1. szkoła nr 83 — 33,8 sek., 2. szkoła nr 87 — 35,2 sek., 3. szkoła nr 80 — 36,0 sek., chłopcy 11-12 lat: 1. szkoła nr 80 — 32,4 sek., 2. szkoła nr 91 — 34,0 sek., 3. szkoła nr 102 — 34,4 sek., chłopcy 13-14 lat: 1. szkoła nr 91 — 30,7 sek. (jest to najlepszy wynik zgłoszony dotychczas na terenie okręgu krakowskiego), 2. szkoła nr 83 — 30,8 sek.

## Dobry start piłkarzy

Piłkarze Hutnika w walkach eliminacyjnych o wejście do II ligi wystartowali dobrze, wygrywając mecz z Gwardią Koszalin 5:2. Wprawdzie grą swą nie zachwycili oni koszalińskiej publiczności, — to jednak nas, zwycięstwo uzyskane przez drużynę na wyjeździe musi cieszyć. Trzeba stwierdzić, że zwycięstwo to ani przez moment nie podlegało dyskusji i było bardzo przekonujące. Piłkarze nasi, pomimo że nie grali najlepiej, całkowicie kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku i przez cały mecz mieli lekką przewagę. Przewagi tej nie stracili nawet wówczas, kiedy od 5 min. drugiej połowy meczu, zmuszeni byli grać w dziesiątkę po kontuzji Śmiałka, który od tego czasu statystował na skrzydle.

W drużynie Hutnika najlepiej zegrali: Gajewski i Król. Wyróżnić również należy Jarczyka i Kowalczyka. Bramki dla Hutnika zdobyli: Gajewski 2, Wach, Jarczyk i Drożdżki po 1. Natomiast bramki zdobyte przez Gwardię, są raczej zasługą defensorów Hutnika, niż napastników Gwardii. Gwardię Koszalin należy ocenić jako drużynę słabą, która nie jest w stanie nawigować równej walki z pozostałymi drużynami tej grupy.

W niedzielę i środę piłkarze Hutnika rozegrają kolejne mecze eliminacyjne. W niedzielę na naszym stadionie o godz. 17.30 gościć będą Olimpia Poznań, natomiast w środę wyjadą do Świętochłowic, gdzie przeciwnikiem ich o godz. 18-tej będzie Górnik. Piłkarzy naszych czeka więc dużo trudniejsze zadanie niż w ub. niedzielę, gdyż przeciwnicy reprezentują też dużo lepszy poziom niż Gwardia. Wierzymy jednak, że przy gorącym dopingu sympatyków dadzą z siebie maksimum poświęcenia i ambicji i uzyskają jak najlepsze wyniki. J. C.

### Nowe sukcesy rezerw

Rezerwy piłkarskie Hutnika zanotowały nowe sukcesy w Pucharze Polski i w spotkaniach mistrzowskich. W Pucharze Polski Hutnik 1b pokonał w Brzesku Nadwiślańsk 5:0 (bramki zdobyli Michałik 2, Basista, Przepoński i Pudrzyński po 1), a Hutnik II wyeliminował z dalszych rozgrywek A-klasową drużynę Dąbskiego, wygrywając 2:0 z celnych strzałów Hyl i Ptaka. W spotkaniach mistrzowskich natomiast, drużyna 1b pokonała Garbarnię II — 1:0. Bramkę zdobył Swierkosz.

Hutnik II spisał się gorzej, gdyż tylko zremisował z Toniańką 1:1.

## XII SPARTAKIADA HIL

### PO 6 KONKURENCJACH PROWADZI ZK

Po podsumowaniu wyników 6 zakończonych już konkurencji sportowych (w sumie jest ich 21) pierwsze miejsce zajmuje Zakład Koksochemiczny — 100 pkt. A oto kolejność pozostałych wydziałów z czołówki:

1. Wale. Zimna Blach — 90 pkt.
2. Aglomerownia — 83 pkt.
4. Wydz. Mech.-Konstr. — 82 pkt.
5. — 6. Gli. Energetyk i Walcownia Drobną — 81 pkt.
7. Odlewnie — 73 pkt.

W porównaniu z ubiegłorocznymi rezultatami, niespodzianką jest wysoka lokata Aglomerowni. Brawo!

### LEKKA ATLETYKA

Zanotowaliśmy wyniki zespołowe uzyskane do 15 bm. włącznie:

1. Zakład Koksochem. 11.947 pkt.
  2. Aglomerownia 6.440 pkt.
  3. Wydz. Mech.-Konstr. 3.310 pkt.
  4. Walcownia Zimna 2.620 pkt.
  5. Zakład Mat. Ogn. 1.455 pkt.
  6. Stalownia Konw. 1.449 pkt.
- Najlepsze wyniki indywidualne: Józef Buczak z Walcowni Zimnej — 168 cm w skoku wzwyż, M. Lechwar również z Walcowni Zimnej — 556 cm w skoku w dal, Józef Struzikowski ze Stalowni Konwertorowej — 10,12 m w pchnięciu kulą, Mieczysław Gli również z Konwertorowej — 13,0 w biegu na 100 metrów.

### SIATKARZE

#### ZAKOŃCZYLI ROZGRYWKI

Zakończyli się również rozgrywki II ligi siatkówki. Oto końcowa tabela:

1. Wale. Wstępne 8 7 14:4
2. Transport Kolej. 8 6 14:4
3. HPR 8 6 14:5
4. Główny Energetyk 8 6 12:6



Oto jeden z ładniejszych fragmentów naszej dzielnicy. Coraz bardziej tu zieleń, nowoczesnie i wielkomięjsko...  
Fot. J. BROŻEK

## Głos Młodych

POD RED. J. Z.

## Mimo urlopów

Miesiące wakacyjne nie sprzyjają intensywnej pracy w organizacji. Wszyscy albo wyjeżdżają na urlop, albo myślą o urlopie, lub po prostu próbują odpocząć w domu. Tym niemniej huta jest szczególnie w tym czasie statystycznie, gdyż przeciwnicy reprezentują też dużo lepszy poziom niż Gwardia. Wierzymy jednak, że przy gorącym dopingu sympatyków dadzą z siebie maksimum poświęcenia i ambicji i uzyskają jak najlepsze wyniki. J. C.

Zwróciliśmy się do kilku przewodniczących zarządów wydziałowych ZMS z prośbą o krótkie relacje, dotyczące aktualnych prac organizacyjnych i spraw którymi zajmują się ZMS. Oto co nam powiedzieli.

**Bogdan Szczepko** — Zakład Koksochemiczny.

Naszą uwagę koncentrujemy na realizacji czynów społecznych przy budowie stadionu i urzędzaniu Skarpy. Dotychczas pracowaliśmy 1500 roboczogodzin. Do pełnej realizacji zobowiązania pozostało jeszcze 1500 roboczogodzin. Chcemy wykonać je w miesiącu czerwcem. Mobilizujemy zatem cały aktyw,

żeby rzeczywiście zrealizować możliwie jak najżybciej.

Poza tym prowadzimy ankietę półroczną. Wynika z niej, że mamy 220 członków ZMS. Przyjeliśmy od stycznia 56 osoby, co oznacza tylko 20 procent możliwości. Jak wiadomo przyjęto do ZK w ostatnim okresie 300 młodych pracowników. Szanse wzrostu organizacji są bardzo duże. Aktyw musi dołożyć starań, żeby je wykorzystać.

**Stanisław Blak** — Walcownia Zimna.

Zajmujemy się w tej chwili typowo „letnią” sprawą, mianowicie biwakiem, który organizujemy w Ojcowie — w najbliższą sobotę, niedzielę i poniedziałek. Zabieramy ze sobą namioty, piłki, komетки, a także trochę literatury. W biwaku bowiem uczestniczyć będzie aktyw ZMS-owski, z którym zamierzamy omówić między innymi uchwały Zarządu Głównego w sprawie pracy wychowawczej, a także sytuację międzyrodnową. Znajdzie się też miejsce na kulturalną rozrywkę, a przede wszystkim wypoczynek.

Zyczymy powodzenia i przyjemnej zabawy.

**Józef Joniec** — Stalownia. Dokonałmy ostatnio podsu-

mowania pracy trzech brygad Pracy Socjalistycznej: Mariana Dudka, Emila Górniświewicza i Albina Wołocha. Pierwsza z nich wyróżnia się masą zobowiązań produkcyjnych, które przynoszą poważne oszczędności zakładowi. Ambitnym założeniem tej brygady jest skrócenie postojów awaryjnych. W tym celu brygada wykonała społecznie specjalne pomieszczenie na podręczne narzędzia — co ułatwia sprawne przeprowadzenie remontu. Brygada Albina Wołocha dąży do maksymalnego zabezpieczenia odbioru ze Stalowni. Ocena wszystkich trzech wypadów bardzo pozytywnie.

**Eugeniusz Mosio** — Pion Głównego Mechanika.

Naczelną sprawą u nas w tej chwili jest Spartakiada. Omówiliśmy jej dotychczasowy przebieg na zebraniach zarządów wydziałowych z przewodniczącymi kół TKKF. Wnioski z tych rozmów to przede wszystkim fakt, że zbyt mały aktyw angażuje się do prac organizacyjnych Spartakiady. Postanowiliśmy w związku z tym dokonać generalnej oceny przebiegu Spartakiady w całym naszym pionie.

### PIĘKNE OKOLICE CZEKAJĄ NA TURYSTÓW Z HIL

Pisaliśmy w poprzednim numerze o obozach letnich organizowanych przez ZMS. Chcemy przypomnieć, że są jeszcze wolne miejsca na obozach rowerowych, górskich i pieszych. Ziemia kielecka, Beskid i Bieszczady czekają na hutników. Ładna pogoda podobno zapewniona.

## Historia krótka i pouczająca

W kilku dyscyplinach sportowych odbywają się co roku mistrzostwa zespołów szkolnych. Reprezentacje szkół wyłonione w drodze eliminacji wewnętrznych, rozgrywają mistrzostwa dzielnicowe i powiatowe, następnie rejonowe, wojewódzkie, międzywojewódzkie — po to, by zakwalifikować się do ogólnopolskiego finału. Do rozgrywek wyższego szczebla przechodzą tylko zwycięzcy, pokonani odpadają. Zrozumiałe, że ambicja wszystkich szkół jest, by ich reprezentacje zawędrowały w tych rozgrywkach jak najwyżej.

Szkoły nowohuckie miały w ubiegłych latach szereg sukcesów w ogólnopolskich mistrzostwach szkolnych. W tym roku te dobre tradycje podtrzymują koszykarki Zasadniczej Szkoły Gospodarczej. Jako jedyny zespół szkół średnich z Nowej Huty wyszły poza szczebel wojewódzki i mają już za sobą zwycięstwo nad najlepszą drużyną okręgu kieleckiego. Od czwartku drużyna Zasadniczej Szkoły Gospodarczej gra w Katowicach przeciwko najlepszym zespołom Śląska, Opolskiego i Rzeszowszczyzny. Stawką tego turnieju jest udział w finale ogólnopolskim, który w tym roku odbędzie się w Olsztynie.

Krótką historią zespołu jest przykładem dobrej roboty. Drużyna została skompletowana we wrześniu ub. roku w przeważającej większości spośród uczennic pierwszych klas, które wcześniej nie miały nic wspólnego z koszykówką. Organizatorem i trenerem drużyny był i jest nadal inż. Eugeniusz Hajto. Wyniki uzy-

skane po tak krótkim okresie wspólnej pracy dobrze świadczą o metodach szkolenia.

Pytałem inż. Hajto — przed wyjazdem do Katowic — o szanse zespołu. — Drugie miejsce byłoby sukcesem. O polu reprezentuje drużyną, która gra już kilka lat, od czwartej klasy szkoły podstawowej. Oczywiście trudno mierzyć się z nią dziewczętom, które trenują niecały rok.

Koszykarki Zasadniczej Szkoły Zawodowej stanowią równocześnie trzon drużyny, w klubie sportowym Hutnik. Ostatnio brały udział w turnieju młodzieczek w którym zajęły drugie miejsce za krakowską Wisłą.

### 4 miejsce lekkoatletów Hutnika

W lekkoatletycznych mistrzostwach okręgu krakowskiego juniorów, zespół Hutnika zajął drugie miejsce za Cracovią, Wisłą i MKS Cracovią. W mistrzostwach brało udział 26 drużyn.

\*

Zawodnik Hutnika Cezary Kuleszyński na zawodach lekkoatletycznych seniorów Kraków — Śląsk zwyciężył w biegach 110 i 200 metrów przez płotki, uzyskując wyniki 14,4 i 24,4.

## Ich praca nie poszła na marne

Ich praca nie poszła na marne. Ich to znaczy 271 pracowników kombinatu, którzy 2 1/2 roku temu założyli ogródek działkowy nad „Wisłą”, w bliskim sąsiedztwie nowohuckiego Jacht-Klubu. Dopiero od 2 miesięcy jest to pełnoprawny Pracowniczy Ogródek Działkowy „Wisła”. Bawiem dopiero teraz Wydział Gospodarki Wodnej WRN „uchylił swą poprzednią decyzję (z 31. V. 1963) o likwidacji ogrodu, załatwiając wnioski z 22. XII. 62 r., 14. V. 63 r., 3. VII. 63 r., 12. VI. 64 r., 24. X. 64 r., oraz 9. II. 65 r.” Z cytowanego fragmentu pozwolenia na lokalizację ogrodu wynika jak wiele poprzedziło je starań — zarządu ogrodu dyrekcji i rady zakładowej HIL. Dzięki tym staraniom nie poszła na marne praca 270 rodzin działkowców, którzy poświęcili społecznie 9.395 godzin (o wartości 90.700 zł) na pracę przy wykonaniu ogrodzenia, uporządkowaniu ogrodu i jego odcienianiu, przy budowie baraku zarządu. Wspólnej pracy zespołu działkowców i jego zarządu — któremu od początku wytrwale przewodniczą Henryk Stasiak i Stanisław Załóg — i pomocy materialnej huty (w wysokości 171 000 zł) zawdzięczamy, że leżący odłogiem teren zamienił się w duży, bardzo dobrze zagospodarowany ogródek działkowy „Wisła”.)

Obecnie, gdy została już u-

stabilizowana jego sytuacja prawna, działkowicze przystępują do planowanej już od dawna budowy instalacji wodnej i głównej alei. Jest już gotowa dokumentacja zatwierdzona przez KOPI i DRN, 6 działkowców elektryków zadeklarowało się bezinteresownie wykonać doprowadzenie siły i światła a wszyscy pozostali postanowili przepracować ok. 12 tys. godzin przy realizacji wspólnych inwestycji w ogrodzie. Nie zdołają jednak zrealizować tych planów bez pomocy Huty im. Lenina, od której oczekują przydziału żużla wielkopiecowego, gruzu, rur, betonu, materiałów zbrojeniowych i środków transportu wraz z ich kosztami. Wartość tych materiałów szacuje się na ok. 200 tys. zł.

Działkowicze mają również ambicje zorganizować w pobliżu ogrodu „Wisła” ogródek jordanowski dla dzieci (dostęp bardzo łatwy, autobus miejski podjeżdża tuż pod bramę ogrodu). Pracownicy wydziału projektowo-konstruktoryjnego zobowiązali się w czynie społecznym wykonać projekty różnorodnych urządzeń do zabawy a także składanych altan do ogródków, aby spełnić warunki, zawarty w pozwoleniu na lokalizację ogrodu (altany i ogrodzenia powinny być składane, a by można je było łatwo usunąć na wypadek powodzi).

Przy okazji informujemy użytkowników ogrodu o działkowym „Wisła”, że 27 czerwca o godz. 9.30 w sali teatralnej odbędzie się walne zebranie.

# „Wesele na osiedlu“



JERZY BROSZKIEWICZ

Kiedy prawie przed rokiem Jerzy Broszkiewicz zdradził się z zamiarem napisania sztuki o Nowej Hucie — ludzie zainteresowani sprawami naszej dzielnicy przyjęli tę wiadomość z dużym entuzjazmem. Bo i temat żywo obchodzący i autor znający się na rzeczy. Społeczeństwo Nowej Huty jest na pewno dla wielu ludzi — kim by oni nie byli — działaczami, socjologami, psychologami, sędziami i prokuratorami, nauczycielami czy pisarzami — zjawiskiem bez pierwowzoru, nowym, niespodziankowym i szokującym.

Do bowiem, co w wielu organizmach społecznych rozwijało się, rosta i dojrzewało przez dziesiątki, a nawet setki lat na drodze powolnych przemian, w Nowej Hucie następuje w tempie tak niezwykle przyspieszonym, że trudno nie tylko analizować ale nawet rejestrować zachodzące procesy. Nowa Huta pasjonowała już nie jednego autora; publicyści i poeci, dramaturdzy i powieściopisarze próbowali nie raz czerpać z obfitego źródła z różnym zresztą skutkiem — tworzyli dla utworów, które w zasadzie nie wyszły poza krąg twórczych poszukiwań i w pewnym sensie powiększyły ilość pozycji bibliograficznych, jako przyczynki do wielkiego zjawiska, które ma na imię Nowa Huta.

Dlatego dobrze się stało, że Jerzy Broszkiewicz od szeregu lat powiązany z Nową Huta poprzez swoją funkcję kierownika literackiego w Teatrze Ludowym, podjął niałaty zamiar włączenia się w nurt życia mieszkańców najmłodszej krakowskiej dzielnicy dla dokonania teatralnych konfrontacji przemian duchowych społeczeństwa polskiego w kontekście ludzi Nowej Huty.

Broszkiewicz uważa swój utwór za ideową chyba i społeczną replikę na „Wesele”. Przypomina się nam do tego mówiąc: „Sądzę, że należało dodać do wielkiej historii wesela broniewskiego nowy założnik — wesele z innej wsi podkrakowskiej, tej która z Mogiły w Nową Huta została przemieniona, która nie ze wszystkim przestała być wsią, ale w której temat złotej rogi brzmiał nowym tonem, a konie tętnią tętnem mechanicznym”. Fascynacja „Weselem” Wyspiańskiego ułatwiła Broszkiewiczowi koncepcję własnej sztuki, ale również na niej w swoisty sposób zaciężyła, gdyż widząc teatralny chęć nie chcąc, musi się odwoływać do porównań obu dramatów, porównań często powierzchownych ze szkoda dla sztuki. Przyjęcie formy wesela stworzyło autorowi możliwość swobodnego operowania problemami, których w sztuce nagromadziło się co niemiara, a które materializują się niejako w słowa wyzwo-

lone atmosferą weselną — i weselnym katalizatorem — wódka. Spróbujmy najpieru uporządkować sobie treść samej sztuki.

Młody inżynier — pracownik kombinatu, syn nauczyciela szkoły średniej w powiatowym miasteczku żeni się. Jego partnerka — to młoda magister, córka kobiety pochodzącej ze wsi podkrakowskiej — chyba wdowy, co zresztą pośrednio wynika z samej akcji.

Wesele odbywa się na jednym z osiedli Nowej Huty w wieżowcu na najwyższym piętrze, w mieszkaniu — artysty-plastyka, znajomego państwa młodych. A na weselu jak zwykle — rodzina młodego i młodej, znajomi jednych i drugich, jednym słowem znany każdemu z nas przekładaniec weselny.

Jest więc i ojciec młodego i stryjna młodej z synem wikarym, jest sekretarz partii, dziennikarka, aktorka i aktor, jest literat i major, jest młodzież, starsi i kombatanaci. Każdy ze swoimi bagażem duchowego balastu, każdy z nie wygadanyymi i do końca nie przeżyłymi sprawami, a nawet kompleksami.

Sa drogi awansu społecznego, „od kufajki do kravatki”, jest konflikt własności prywatnej i społecznej posiadania, jest problem starej i nowej etyki, jest konflikt pokoleń, są niezagojone rany z przeszłości, jest wielka perspektywa na miasto i kombinat z 8 piętra wieżowca, zabiła się nawet — poprzez osobę Beli sprawa antysemityzmu. Rzecz najciekawsza w świecie; nie chce się w żaden sposób zgodzić z samym autorem, że jego sztuka jest repliką na „Wesele” Wyspiańskiego i że Nowa Huta jest wsią „podkrakowską”, która zrodziła się z dawnej Mogiły i że w ogóle poza fascynacją można mówić o paralelach obu wesel. Bo jakże może być replika na problem oddalony od siebie o lat sześćdziesiąt, gdy Chochoł grał urzekającą melodię krakowskim chłopomanom?

Ale rzecz nie w tym. Wydaje się, że istotną sprawą „Wesela na osiedlu” jest postawienie problemu Nowej Huty — ściślej — człowieka Nowej Huty, który wyrasta nie z Mogiły ale z całej Polski, że w tym wielkim tygryś społecznym — topi się metal — nowe społeczeństwo. Jakże ono będzie?

Broszkiewicz w publicystycznym ferworze, w nagromadzeniu problemów i problemików nie dał, bo może nie chciał dać jednoznacznej odpowiedzi. Ale ona sama się nasuwa. Tętni tysiąca koni mechanicznych jest tętnem nowego życia. Znajdują w nim miejsce i kombatanaci, którzy nie umieją pogodzić romantyki walk partyzanckich z realizmem dni budowania, jest miejsce dla artystów i dziennikarzy, jest perspektywa dla tych, którzy się mają urodzić.

Sztuka jest bez końca domówienia. Bez happy-endu. Dla niej samej, to brak chyba tylko formalny. Dla widza niedosyt kropki nad „i”, którą każdy sam sobie must postawić.

Wynagradza ten niedosyt wspaniała gra aktorów i wiele mówiąca dekoracja. Rusztowania są symbolem. — Gdy one opadną, zostanie szlachetny gmach. Chyba szklone domy.

WŁADYSŁAW SADOWSKI  
„Wesele na osiedlu”  
Premiera 28. V. 1965  
Reżyseria Andrzej Witkowski  
Scenografia Marian Garlicki

Na terenie kombinatu państwa ruch samochodowy, jakiego nie powstydziłoby się na pewno niejedno duże miasto. Wystarczy tylko powiedzieć, że samo wywiezienie ziemi z wykopów budowlanych obejmuje w br. ok. 118.000 m sześć masy przewozowej. Ziemię wywozi się niemal wyłącznie taborem samochodowym. A pojazdy Huty im. Lenina, autobusy wożące pracowników, pojazdy specjalne?

Duży ruch drogowy stwarza poważne problemy bezpieczeństwa w komunikacji. Na co należy zwrócić szczególną uwagę? Pierwsze, to zaśmiecanie dróg przez kierowców wywrotek. Wożąc płynny beton lub ziemię, gubią po drodze część ładunku. Co gorsze, często zdarza się jeżdżenie samochodami z otwartymi kłapami skrzyniowymi, a to jak wiadomo wymaga niebezpieczeństwo — nie mówiąc już o zaśmiecaniu ulic. Skutki rozlewnia betonu i wysypywania ziemi najlepiej znają brygady Wydz. W-57, które oczyszczają drogi w hucie.

Ustalono wprawdzie specjalne trasy do wywozu ziemi, jednak nie wszyscy kierowcy trzymają się tych zarządzeń. Smutne, ale prawdziwe jest to, że zdarzają się kierowcy wyrzucający ziemię w miejscach niedozwolonych, niejednokrotnie po prostu na pobocze drogi. Stąd już tylko mały krok do wypadku drogowego. Niesumienni kierowcy są oczywiście karani. I tak np. w I kwartale br. wysłano do przedsiębiorstw budowlanych i do kierownictw wydziałów HIL 30 wniosków o ukaranie winnych. Ponadto służba kontrolna udzieliła 140 u-

## Dla przestrogi pieszych i kierowców

— niezgodnie z przepisami — do przewożenia ludzi, materiały ładowane są byle jak. Stwierdzono też, że stan techniczny wózków budowlanych nie odpowiada wymaganiom. A więc wniosek, że dozór, któremu powierzono eksploatację w/w sprzętu, nie wywiązuje się należycie z zadań, nie egzekwuje przepisów bhp.

Profilaktyka — profilaktyka, kary — karami, a wypadki jednak się zdarzają. I to niestety często. W I kwartale br. zarejestrowaliśmy na terenie huty 12 wypadków drogowych. W związku z tym trzeba bardzo stanowczo przypomnieć, że użytkownikom dróg obowiązują na terenie kombinatu takie same przepisy ruchu — jakie zachowywane być muszą na drogach publicznych. Trzeba więc zwrócić uwagę na konieczność ostrożnej jazdy, na utrzymywanie pojazdów w stanie pełnej sprawności technicznej, na zabezpieczenie pojazdów (odnosi się to także do pojazdów prywatnych) przed kradzieżą.

Osobny problem stanowią rowerzyści. Otrzymują oni rowery służbowe do poruszania się nimi po hucie, a niejednokrotnie niestety nie posiadają uprawnień i nie znają przepisów drogowych. Tym samym rowerzyści narażają siebie na niebezpieczeństwo utraty zdrowia lub na kalectwo, a także zagrażają bezpieczeństwu innych. Bardzo źle wygląda również eksploatacja wózków akumulatorowych. Używane są one często

drogich i niezbyt ładnych kalfiorów, jarzynkę do zupy, rzodkiewkę, świeżą cebulkę i to już niemal wszystko, jeśli chodzi o jarzynę.

Nie ma prawie nic na targowisku, to może znajdzie się trochę atrakcyjniejszych warzyw w najbliższym sklepie PP „Warzywa i Owoce” po drugiej stronie ul. Igołomskiej w sąsiedztwie oddziału okulistycznego szpitala? Niestety. Wnętrze dużego sklepu świeci pustką — w drugiej jego części widać większą ilość ziemniaków. Pewnie, dobre i to, ale nam przecież chodzi o świeże witaminy, o dobre, młode jarzynki, które musi

zjeść każde dziecko, a i dorośli także.

Czyżby naprawdę aż tak źle było w ostatnich tygodniach tegorocznej wycieczki z uprawami warzyw? Przekonajmy się na Rynku Kleparskim. W tych samych niemal godzinach, w tym samym dniu, na placu tym pełno jarzyn. Z owoców — jabłka. Można być pewnym, iż pośród tłumu kupujących, wiele znajdzie się gospodarzy z Nowej Huty.

Stąd już nie apel, nie próba do kierownictwa PP „Warzywa i Owoce”, ale żądanie poprawy zaplecza Nowej Huty w witaminy. Zaden rejon naszej dzielnicy, ani żaden sklep tego przedsiębiorstwa nie może być „od macochy”. Muszą usnąć wódkami mieszkańcy Nowej Huty z siatkami na targowiska innych dzielnic Krakowa. Mamy piękne sklepy własne, trzeba tylko umieć dbać o pełne ich zaopatrzenie.

## W poszukiwaniu witaminy

Na pewno tegoroczna spóźniona i deszczowa wiosna jest zasadniczą przyczyną braków w zaopatrzeniu naszego rynku w warzywa i owoce. Ale w Nowej Hucie jednak nie tylko ten powód wpływa na trudności w uzyskaniu potrzebnych składników naszego pożywienia.

Ważnym dla przykładu rejon ul. Igołomskiej, w okolicy ostatniego przystanku 20-tki i 16-tki. Jest tam porządnie urządzone targowisko ze straganami i stołami dla kobiet przywożących warzywa oraz nabiał na targ. Co można było na nim dostać np. w sobotę, w godzinach przedpołudniowych? Trochę nowej kapusty, zielonej sałaty, kilkadziesiąt

Wczasy i kolonie

W bież. sezonie letnim około 600 osób — pracowników PBM Nowa Huta oraz ich rodzin skorzysta z wczasów w Kobyle-Gródku, gdzie przedsiębiorstwo to posiada 35 domków campingowych. Od 21 czerwca zorganizowanych zostanie tu 5 dwutygodniowych turnusów.

Przed rozpoczęciem sezonu dokonano w ośrodku wczasowym przebudowę urządzeń sanitarnych oraz remont sprzętu wodnego. Wczasowicze będą mieli do dyspozycji 20 kajaków, 5 rowerów i 7 łodzi motorowych.

Około 400 dzieci pracowników PBM (w tym 30 z obcych przedsiębiorstw) wyjedzie w tym roku na kolonie letnie do Lanckorony. Rozpoczną się one 25 bm. i trwać będą do końca sierpnia (3 turnusy). Dzieci mogą tu korzystać z placu zabaw, organizowane będą też liczne wycieczki w tych malowniczych okolicach naszego województwa.

Ponadto przedsiębiorstwo udzieli pomocy finansowej przy organizowaniu obozów harcerskich, w których weźmie udział około 60 dzieci — pracowników przedsiębiorstwa.

Dla załogi PBM urządzone są liczne wycieczki. Urządza je zarówno Ognisko TKKF, jak i rady oddziałowe. W czerwcu odbędzie się wycieczka na Targi Poznańskie, w późniejszym terminie planuje się m. in. wyjazd do Tursozowa i w Bieszczady. W dniach od 17 do 20 czerwca reprezentacja PBM weźmie udział w XXIV Międzynarodowym Spływie Kajakowym na Dunaju. — Trasa obejmie Nowy Targ — Czorsztyn — Krościenko — Mszki — Nowy Sącz.

## MODA



Przypominamy, że już najwyższy czas ażeby uzupełnić braki w garderobie letniej. Pełnia lata nie może nas zastać nie przygotowane — (trzeba wierzyć w to, że po długotrwałych deszczach wreszcie zaświeci słońce). Spodziewamy się, że nasz dzisiejszy model znajdzie wiele zwolenniczek, bo jest naprawdę ładny a przy tym prosty i bardzo łatwy do uszycia. Materiał w paski dodaje specjalnego wdzięku sukience. Materiały o takim wzorze będą bardzo modne w obecnym sezonie letnim.

## Niespokojna starość

Od kiedy zaczyna się starość? Chyba od chwili, gdy człowiek, straciwszy zdrowie, staje się nieużyteczny, gorzej, niepotrzebny i to właśnie swoim najbliższym. Te słowa powiedział do mnie kiedyś pewien emeryt w poczekalni przychodni rejonowej. Gorycz zaczynała w oczach tego człowieka musiała mieć głębokie uzasadnienie. A że utrata zdrowia następuje w przeważającej mierze u ludzi już starszych, starych troskami całego życia, więc starość, choroba i ta właśnie „niepotrzebność” stają się często synonimami. Nieraz słyszy się o wypadkach okrutnego traktowania ludzi starych i chronicznie chorych przez rodziny, narzekające na ciasnotę w mieszkaniu, na konieczność żywienia i leczenia członka klanu, który już nic wnieść nie może do wspólnoty rodzinnej. Wystarczy przejrzeć niektóre akta spraw w sądzie, wnoszonych przez zrozpaczonych rodziców, którzy przekazali za życia schedę po sobie ukochanym, a dorosłym już dzieciom, że za zapomniany o najmłodszych ludzkich obowiązkach. Wystarczy także być pracownikiem Pogotowia Ratunkowego, odwożącym przewlekłe chorego i podleczonego pacjenta ze szpitala do domu, lekarzem albo pielęgniarzką na oddziale szpitalnym, w którym leczy się pacjentów przewlekłe chorych, by mieć okazję do zetknięcia się z największym ludzkim dramatem, w momencie, gdy rodzina odmawia przyjęcia chorego spowodowanego wspólny do niedawna dach. Myślicie może, że w Nowej Hucie jest inaczej? Niestety. Dobrobyt wpływa na podniesienie standardu życiowego, ale nie zawsze może zmienić nieodrobne serce. Wręcz drastyczne mogłoby się stać imienne wylczenie przypadków, gdy zamożny syn lub córka „nie mieli środków” na utrzymywanie chorego w domu, po kuracji szpitalnej. Trzeba było zastosować przymus. Czy jednak dalsze leczenie w warunkach, powiedzmy delikatnie, niesprzyjających, może przynieść rzeczywistą ulgę cierpiącemu?

## Niespokojna starość

S. Żeromskiego. I to dosłownie na każdym jego oddziale. Problem pacjentów przewlekłe chorych, najczęściej także starych. W przybliżeniu można obliczyć, że dziesięć procent łóżek jest zajętych stale przez takie przypadki. W zasadzie leczenie szpitalne nie może trwać dłużej, niż trzy miesiące, w ciągu których pacjent powinien całkowicie powrócić do zdrowia. A ileż to wypadków, gdy pełne wyleczenie chorego, lub choć podleczenie, musi trwać pół roku, albo jeszcze dłużej? A jak ma szpital postąpić z ludźmi, którym można jedynie przynieść chwilową ulgę w ich cierpieniach, bez możliwości ostatecznego uratowania? Decyzja jest zawsze jednakowa: leczyć nawet w beznadziejnej sytuacji.

## Niespokojna starość

Niepotrzebni w domu, chorzy ludzie. Szukający pomocy i mający bezsprzeczne prawo, by ją otrzymać. Rozgorzeleni i niepewni swego losu w najbliższych dniach. Znajdują pomoc właśnie w szpitalu, wśród obcych ludzi, to jest tam, gdzie chyba nie oczekiwali jej na starość najbardziej, mając własne dzieci. A z drugiej strony potrzeby wielkiego miasta, nie mogącego się ciągle jeszcze poszczycić odpowiednim zapleczem szpitalnym, brak wolnych łóżek dla pacjentów rokujących szybki powrót do zdrowia, potrzebnych, ba, pilnie oczekiwanych w zakładzie pracy, w domu, jako żywciele rodzin. Codzienne potrzeby społeczności miejskiej, w której obok zechorowań, zdarzają się także wypadki na ulicach, przy maszynach, w toku pospiesznego dnia, przeżywanego w wielkomiejskim tempie. Jak gościć te sprawy, mając przecież ludzkie serce i patent lekarza? Więc szpital leczy w każdym przypadku, nie odmawiając pomocy także pacjentom nie rokującym nadziei na szybkie wyzdrowienie, lub wogóle nie kwalifikującym się do skutecznego wyleczenia. Ratuje życie, nieraz już zagrożone, odsuwając widmo końca na dalszą przyszłość, przywraca wiarę, że przecie nie wszyscy na świecie są tacy, jak te rodzone dzieci, od których już nie chce się można. Ale równocześnie szuka rozwiązania problemu,

I. KOZŁ

# POGODA

DRUGA w tym roku słoneczna i ciepła „trzydniówka” zalała się tak szybko jak przyszła. Przyniosła ją klin wyżu azorskiego — zlikwidowała zatakę niskiego ciśnienia nad Danią. Za związany z tą zataką frontem chłodnym napływa nad Polskę wilgotne i chłodne powietrze polarnomorskie, które natrafwszy na ciepłe podłoże daje impuls do tworzenia się chmur kłębiastych i przelotnych opadów. Tak więc pogoda jest nadal niestabilizowana, zmienia się z dnia na dzień. A tymczasem czas ucieka, w poniedziałek już początek lata astronomicznego. Jedyne co korzystne z tej chłodnej i deszczowej pogody to wegetacja. Roślinność, trawy, zboża urzekają soczystą zielenią, są wybujałe jak rzadko kiedy.

W najbliższych dniach nie zapowiada się na zasadnicze zmiany. Będzie nadal zmiennie, temperatura zależna będzie od zachmurzenia, przy pełnym pokryciu nieba i podczas opadów niska, w rozporządzeniach przekroczy 20 stopni. Można mieć nadzieję, że powodnie deszcze, które dają się tak we znaki od początku czerwca, tracą na intensywności.

PROMYK



Na stacji benzynowej w Czyżymach ciągi ruch. Szybko i sprawnie obsługują kierowców — Józef Sender (z prawej) oraz Józef Gajda. FOT. J. BROŻEK

## Uwaga — sympatycy sportów wodnych

Krakowski Okręgowy Związek Towarzystw Wioślarskich w Krakowie organizuje na przystani Yacht Klubu „Budowlani” w Nowej Hucie dwudniowe wioślarskie mistrzostwa okręgu krakowskiego z udziałem klubów: AZS Kraków, KKW-29 Kraków, KS „Start-

„Pradniczanka” Kraków, Yacht Klub „Budowlani” Nowa Huta. Odbędzie się one 19 bm. (sobota) — początek regat o godz. 16, a 20 bm. (niedziela) — początek regat o godz. 11.

Łącznie w obu dniach odbędzie się 22 biegi, z udziałem członków kadry narodowej, w tym 14 biegów mistrzowskich.

Organizatorzy proszą sympatyków sportów wodnych o obejrzenie tych rzadkich i emocjonujących regat. Impreza odbędzie się bez względu na pogodę. Dojazd autobusem linii 123 — przystanek w Czyżymach — do ostatniego przystanku w Łasku Mogiłskim. bs

## Śladem postulatów wyborców

- ◆ Więcej sklepów i punktów usługowych
- ◆ Rozwój upraw warzywniczych
- ◆ Dalsza poprawa opieki lekarskiej

Bardzo dużo postulatów, zgłaszanych na spotkaniach przedwyborczych przez mieszkańców dzielnicy dotyczyło zagadnień handlu i przemysłu.

Domagano się np. poprawy jakości pieczywa, lepszego zaopatrzenia sklepów spożywczych i przemysłowych, zwiększenia ilości nocnych sklepów, uruchomienia w Nowej Hucie kawiarni z prawdziwego zdarzenia. W zakresie usług postulowano rozbudowę przemysłu lekkiego, co łączy się ze zwiększeniem zatrudnienia kobiet, rozwój usług motoryzacyjnych, przyspieszenie budowy pawilonów usługowych itp.

Do Wydziału Przemysłu i Handlu wpłynęło łącznie 133 wniosków, z czego 116 okazało się słusznych i możliwych do realizacji. W ramach Wydziału planuje się dalszy wzrost sieci handlowo-usługowej. W latach 1966/70 przybędzie aż 71 punktów usługowych w Nowej Hucie, a stan

zatrudnienia w nich wzrośnie o 359 osób. Ponadto projektuje się budowę dwóch piekarni, co wpłynie na poprawę jakości pieczywa, a do 1969 roku DBOR przekaże do użytku 19 sklepów, 3 lokale gastronomiczne i 3 kioski warzywniczych. Nowe placówki handlowe otrzymała osiedla: Wadów, Branice, Krzesławice, Łęg, Czyżymy.

### DLA MIESZKAŃCÓW GROMAD

Wydział Rolnictwa i Skupu miał do rozpatrzenia tylko 9 postulatów. Dotyczą one zagadnień melioracji, terminów obowiązkowych dostaw, udzielania pomocy przy budowie szklarni itp.

W bieżącej kadencji Wydział ma do spełnienia poważne zadania. Koniecznym jest, aby w nowohuckich gromadach zwiększyły się uprawy warzyw gruntowych i pod szklarniami, aby nastąpił dalszy rozwój hodowli drobiu i królików; wiele uwagi poświęci się na popularyzację wiedzy rolniczej. Aby osiągnąć lepsze wyniki w hodowli i uprawie roślin, wydział organizować będzie, podobnie jak w latach ubiegłych liczne konkursy, jak konkurs racjonalnej uprawy warzyw, hodowli drobiu, uprawy roślin pastewnych. Kontynuowane będzie również, w jeszcze szerszym zakresie, szkolenie rolnicze.

### W ZAKRESIE OŚWIATY

67 postulatów mieszkańców Nowej Huty dotyczyło zagadnień oświaty, problemów dydaktyczno-wychowawczych, konieczności przyspieszenia budowy szkół, przedszkoli, problemu kształcenia dziewcząt, potrzeby budowy boisk

szkolnych, placów zabaw (m. in. w os. Młodości, Hutniczym, Handlowym i Uroczym), boisk sportowych. M. in. stwierdzono konieczność remontu szkoły podstawowej Nr 77 w Pleśzowie, oraz zewnętrznego oświetlenia szkoły Nr 92 w os. Spółdzielczym. Domagano się również zorganizowania Pogotowia Opiekuńczego lub Domu Dziecka oraz półinternatu przy szkołach podstawowych.

Po dokładnym przeanalizowaniu postulatów wyborców przez Wydział Oświaty, tylko 34 wnioski uznano za realne i możliwe do realizacji.

### NOWE PLACÓWKI LECZNICZE

Moc słusznych postulatów zgłoszonych pod adresem Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej. Szereg wniosków pokrywa się z programem wydziału na okres najbliższej kadencji Rady. M. in. przy Pogotowiu Ratunkowym zorganizowane zostanie ambulatorium urazowe z zapleczem łóżkowym, planuje się rozszerzenie działalności Przychodni Międzyzakładowej Przemysłowej, w celu zapewnienia pełnej opieki profilaktycznej nad pracownikami małych zakładów pracy. W przychodni tej uruchomi się 40 łóżek szpitalnych.

Program działalności Wydziału Zdrowia obejmuje również zorganizowanie poradni ortopedycznej, przychodni rejonowej w Branicach, Dzielnicowej Przychodni Przeciwnięzycznej w os. Krakowiaków. Projektuje się także budowę basenu kąpielowego dla celów leczniczych, przy Poradni Wad Pęstawy. bs

## Ciekawe imprezy w Klubie MPiK

W czerwcu, w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki zorganizowano szereg ciekawych prelekcji. M. in. można wymienić tu odczyt red. Z. Słerty pt. „Pogodne horoskopy urlopowe” oraz „Debiut powieściowy L. Kruczkowskiego”, którą to imprezę prowadził dr Grzeszczuk. W tych dniach w Klubie MPiK odbyła się uroczystość z okazji zakończenia kursów języków obcych. Plan na czerwiec

przewiduje ponadto odczyt red. J. Bittnera pt. „Dzień powszedni w NRD”, red. J. Machlowskiego pn. „Byłem w Wietnamie” oraz przegląd wydarzeń międzynarodowych, prowadzony przez red. Z. Turka.

Obecnie w klubie czynna jest (do końca bm.) interesująca wystawa prac Janiny Zemojtel.

(bs)

## Dzięki zobowiązaniom budujemy szybciej

Ostatnio w Przedsiębiorstwie Budownictwa Miejskiego Nowa Huta dokonano podsumowania podjętych z okazji wyborów do Sejmu PRL zobowiązań. Na 95 zgłoszonych do końca maja br. zobowiązań produkcyjnych, wykonano 61, inne są w toku realizacji. Wartość zrealizowanych zobowiązań produkcyjnych wynosi około

2.029.500 zł, natomiast czynów społecznych — blisko 99 tys. zł.

Akcja ta objęła łącznie 949 pracowników przedsiębiorstwa. Bardzo dobrze wywiązuje się z nałożonych zadań ZB-3; na ogólną kwotę ponad 1.500 tys. zł, wykonano blisko 902 tys. zł oraz ZB-1 (na około 608 tys. zł wykonano 403 tys. zł), w 100 proc. wykonał swe zobowiązania produkcyjne ZB-4.

Cenne zobowiązania produkcyjne podejmuje w dalszym ciągu załoga ZB-2. M. in. brigada murarsko-montażowa Aleksandra Zycha ukończyła konstrukcję budynku wraz z konstrukcją dachu bl. Nr 334 w Bieńczycach H o 14 dni przed terminem; o 4 dni wcześniej, tj. do 15 bm. wykonała ścianki działowe w bl. Nr 334 bryg. Adolfa Dusia. Członkowie tej brigady przyspieszyli również termin wykonania ścianek działowych z osadzeniem stolarki w bl. Nr 335 o 5 dni, dzięki czemu łącznie zaoszczędzono 550 roboczogodzin.

Przyspieszenia wykonania robót w bl. Nr 339 w Bieńczycach H podjęła się brigada montażowo-murarska Czesława Starego, podobna brigada Jana Gajdy wykonała konstrukcję bloku Nr 335 łącznie z dachem, do 30 czerwca, tj. o 5 dni wcześniej. W budynku tym bryg. cieślarska Władysława Gębała do 22 bm. wykonała roboty cieślarskie, skracając termin o 5 dni.

Szereg zobowiązań produkcyjnych podjęła brigada murarsko-montażowa Zygmunta Niedbalskiego, m. in. o 12 dni przed terminem itp. do 12 lipca br. wykona konstrukcję budynku wraz z dachem. Łącznie zaoszczędzonych zostanie 1152 rob.godz.

Przyspieszenia terminu wykonania robót cieślarskich podjęła się 9-osobowa bryg. Tadeusza Cerey — w blokach 328 i 329 w Bieńczycach H, w Świłtlicy Zarządu Sprzętu, w szkole i blokach Nr 20 i 21 w os. Azory. Ponadto członkowie tej bryg. wykonają w czynie społecznym barak na wapno w Bazie Materiałowej. bs.

### PONIEDZIAŁEK

16.00: „Minażery podniebnych dróg” — cz. II film TV prod. radz. 16.10: „Kochajcie piękno”. 17.45: Program dnia. 17.50: „Na półkach księgarskich”. 18.00: Dziennik TV. 18.05: „Proponujemy”. 18.25: „Na preri” film fab. prod. USA. 19.20: „Eureka”. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.20: „Karty z przeszłości” — film. 20.35: „Kino Krótkich Filmów”. 21.00: Teatr TV: „Przygoda pana Trapsa” wid. TV wg słuch. Dürrenmatta. 21.50: Kronika Kulturalna. 22.10: Dziennik TV. 22.30: 25-ta lekcja języka angielskiego.

### WTOREK

17.05: „Rozmaitości krakowskie”. 17.30: Piękno Polski południowej. 17.45: „Poznań 65”. 17.50: Dziennik TV. 17.55: „Wilki słodkich wód”. 18.25: „Polska leży nad Bałtykiem” — teleturniej. 19.20: „09” — rep. z krakowskiego Pogotowia Ratunkowego. 19.50: Dobranoc. 19.55: Dziennik TV. 20.10: „Minażery podniebnych dróg” film TV prod. radz. 21.30: Meksykańskie pieśń ludowe. 22.15: „Mimnatura”. 22.40: Dziennik TV.

### ŚRODA

10.00: „Wyrok” — film TV prod. ang. 17.40: Program dnia. 17.45: PKF. 18.00: Dziennik TV. 18.05: Telewizyjny Klub Trzynastolatków. 18.25: „Tygodnik Wiejski”. 18.50: „Muzyka i poezja” — montaż wierszy K. I. Gałczyńskiego. 19.20: „Spotkanie na nadmorskim brzegu”. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.20: „Poranek na wybrzeżu” — film. 20.35: Wszelchnica TV. 21.05: „Wyrok” — film. 21.50: „Panorama literacka”. 22.30: Dziennik TV. 22.40: 25-ta lekcja języka rosyjskiego.

### CZWARTEK

15.45: Program dnia. 15.50: I posiedzenie Sejmu PRL. 16.20: „Sobótki świętojańskie”. 18.55: „Kilka słów o programie TV”. 19.20: „Przyjaźń”. 19.55: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.20: „Uwaga wodowanie”. 20.50: „Krakowska 19-tka”. 21.45: TV Magazyn Medyczny. 22.15: Dziennik TV.

### PIĄTEK

16.55: Program dnia. 17.00: „Medale i detale”. 17.25: 25-ta lekcja języka angielskiego. 17.45: „Miś z okienka”. 18.00: Dziennik TV. 18.05: „Sylwetki X Muzy”. 18.35: „Zbliżenia”. 19.05: „Wielokropek”. 19.20: Wszelchnica TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: Dziennik TV. 20.20: Program z Krakowa. 20.35: Teatr TV: „Patrzymy na siebie”. 22.05: „Próby” — miesięcznik konsumenta. 22.35: Dziennik TV.

# CO W TYGODNIU

### KINA

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 o 19 do 21 bm. „Głos mł. prokuratora” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 22 do 27 bm. „Judex — czyli zbrodnia uKarana” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

SWIT Mała Sala godz. 17.00 i 19.00 od 17 do 20 bm. „Lotnia” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 21 do 24 bm. „Kieszonkowiec” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 25 do 28 bm. „Nigdy w niedzielę” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID od 19 do 23 bm. (godz. 15.45, 18.00 i 20.15) „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” produkcji angielskiej, doz. od lat 16, od 24 do 28 bm. (godz. 15.30, 18.00 i 20.30) „Młodość dwudziestolatków” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID Mała Sala godz. 17.00 i 19.00 od 19 do 22 bm. „Sąd Ostateczny” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 23 do 26 bm. „Pięć dni, pięć nocy” produkcji NRD, doz. od lat 12, od 27 do 30 bm. „Trzydzięć lat śmiechu” produkcji USA, doz. od lat 9.

SFINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 17 do 20 bm. „Via Margutta” produkcji włoskiej, doz. od lat 18, od 21 do 23 bm. „Billy Bud” produkcji angielskiej, doz. od lat 16, od 24 do 27 bm. „Przemysłnik z Piemontu” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

23 i 24 czerwca godz. 18.30 — audycje muzyczne z udziałem klas instrumentalnych ZDK HIL.

### OGNIKO MŁODYCH ZDK HIL OS. MŁODOŚCI

22 czerwca godz. 20 — Prelekcja wraz z nagraniami z cyklu „Co nowego w jazzie”. 24 czerwca godz. 20 — przegląd szkolnych zespołów rozrywkowych, 25 czerwca godz. 20 — spotkanie członków Dyskusyjnego Klubu Filmowego.

### OGNIKO DZIECIĘCE ZDK HIL OS. NA SKARPIE

20 czerwca godz. 20 — program Młodzieżowej Estrady Poetyckiej pt. „Nasze portrety”.

### DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STALOWE

22 czerwca godz. 20 — spotkanie Klubu Korespondentów Prasy. 24 czerwca godz. 19 — spotkanie z nowo wybranymi władzami Nowej Huty, 25 czerwca godz. 19.30 — o kulturze tańca mówić będzie prof. M. Wiczysty. Pokaz tańca turniejowego.

### ZALEW

19 czerwca o 7:30 — „Przegląd Polskiej Kłonki Filmowej” — projekcja.

### PROGRAM TELEWIZJI OD 19 DO 25 BM.

### SOBOTA

10.00: „Pojedynk na wyspie” — film fab. 11.55: Program dla szkół: Zoologia. 16.05: Program dnia. 16.10: „Program tygodnia”. 16.30: Program dla nauczycieli. 16.45: 24-ta lekcja języka rosyjskiego. 17.05: „Dla każdego coś milego”. 17.50: Dziennik TV. 18.00: Spr. z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych. 20.00: Dobranoc. 20.10: Dziennik TV. 20.30: III krajowy Festiwal Piosenki Polskiej w Opolu. 21.30: Dziennik TV. 22.30: „Pojedynk na wyspie” — film fab.

### NIEDZIELA

11.40: Program dnia. 11.45: Dziennik TV. 11.55: „Salut zwycięstwa” — progr. rozryw. 13.45: „Piórkiem i węglem”. 14.10: „Orfeusz” — montaż operowy. 14.55: Kwadrans wiejski. 15.10: „Srebrny faworyt” — film fab. 16.00: „Heca na 14 fajerek” czyli „Dziewczyna i chłopak”. 16.50: „Ludzie i zdarzenia”. 17.05: „Spotkanie z akto-

### KOLOROWE

„Echo” produkcji polskiej, doz. od lat 16, od 22 do 24 bm. „Spieśniony nurt” prod. węgierskiej, doz. od lat 12, od 25 do 27 bm. „Wszystko dla psów” produkcji angielskiej, doz. od lat 16.

BALLADYNA od 18 do 20 bm. „Wojna Trojańska” produkcji włoskiej, doz. od lat 12, od 23 do 24 bm. „Rozbójnik” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 26 do 27 bm. „Echo” produkcji polskiej, doz. od lat 16.

### TEATR LUDOWY

19 bm. godz. 19.15 „Wesele na osiedlu”. 20 bm. godz. 19.15 „Don Kichot”. 21 bm. teatr nieczynny. 22 bm. godz. 19.15 „Wesele na osiedlu”. 23 bm. godz. 12.00 „Kot w butach”. 24 bm. godz. 19.15 „Wesele na osiedlu”. 25 bm. godz. 12.00 „Kot w butach”.

### ZDK HIL UL. MAJAKOWSKIEGO 2

21 czerwca godz. 17 — zakończenie roku dla młodzieży, uczęszczającej na kursy języków obcych. W programie: wręczenie świadectw oraz impreza artystyczna.

### Brawo — poczta!

Jednym z postulatów przedwyborczych mieszkańców osiedla Na Wzgórzach Krzesławickich było przedłużenie czasu pracy Urzędu Pocztowego - Telekomunikacyjnego, pracującego dotychczas w godzinach od 9 do 16. Z przyjemnością pragniemy więc powiadomić zainteresowanych, że już od 1 lipca urząd pocztowy Kraków 37 czynny będzie od 8—20, bez przerwy, aby ułatwić szczególnie osobom pracującym nadanie korespondencji i innych spraw. Trzeba przyznać, że realizacja istotnego postulatu — błyskawiczna. Brawo — poczta!

### W „WERSALIKU”...

...otwarto niedawno interesującą wystawę prac plastyka amatora Romana Jordana, pracownika Cementowni Nowa Huta. Zgromadzono tu 77

tw. maszynografik, na które składają się pejzaże, portrety, martwa natura itp. Te oryginalne prace przypominają w pewnym stopniu tkaniny chińskie.

Ekspozycja cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Nowej Huty — czynna będzie do końca km.

\*

...20 km. o godz. 17 odbędzie się przegląd solistów nowohuckich zespołów amatorskich. Impreza ta zorganizowana na zakończenie konkursu piosenkarzy połączona jest z wiosennym balem młodzieżowym. bs

**Czy jesteś już honorowym krwiodawcą? Twoja krew ofiarowana chorým w szpitalu może uratować życie ludzkie.**

## Plastycy Nowej Huty

### Maria Tokarczyk



Kolejną ekspozycją z cyklu wystaw pn. „Plastycy Nowej Huty”, cieszących się dużym zainteresowaniem mieszkańców dzielnicy, jest przegląd dorobku nowohuckiego plastyka — Marii Tokarczyk.

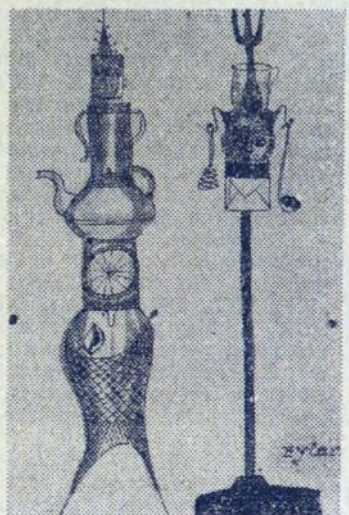
Artystyka debiutowała z grupą „Zebra” w Opolu, gdzie zorganizowana została jej

pierwsza wystawa. Z Nową Hutą związana jest od szeregu lat, zajmując się, obok malarstwa, projektowaniem małych form graficznych oraz ilustracją. W latach od 1957 r. do 1965 brała udział w licznych wystawach zbiorowych; ma na swoim koncie również 10 wystaw indywidualnych w Krakowie, Nowej Hucie (Teatr Ludowy, Klub MPiK), Kielcach, Sandomierzu.

M. Tokarczyk otrzymała kilka nagród w konkursach na grafikę użytkową i rysunek oraz pierwszą nagrodę w konkursie na plakat LOT-u. Współpracuje z różnymi czasopismami, m. in. „Ruchem” w Warszawie, jej ilustracje zamieszcza „Przekrój”, „Dokoła Świata”, „Życie literackie”.

Obecna wystawa w Domu Kultury Huty im. Lenina jest 11 wystawą indywidualną. Składa się na nią ponad 30

prac, m. in. bardzo ciekawy jest cykl: „Madonna bez twarzy”, „Madonna ciszy i tajemnicy”, „Madonna tędnawych”, „Madonna wieczorem” i „Madonna z kwiatem”, ponadto znajdują się tu prace pt. „Kwiaty”, „Zegarowa góra”, „Krasnoludki liściaki” i inne. Wystawa czynna jest od 16 do 30 czerwca br.



# Jeden dzień czerwca

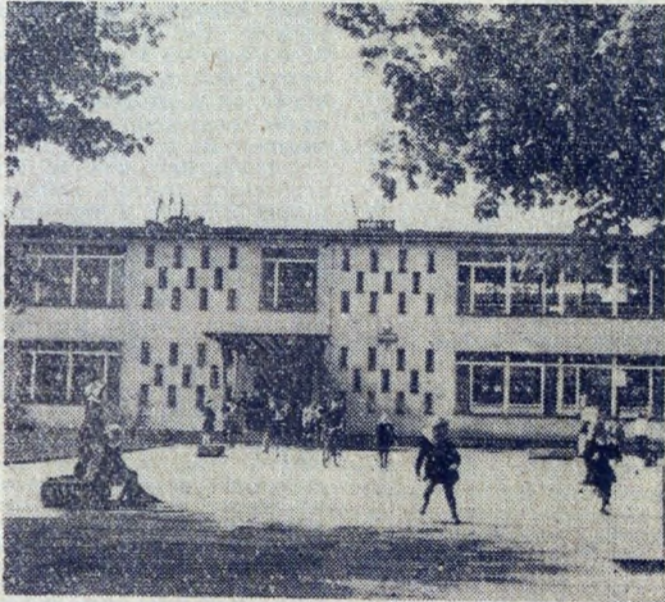
Czerwiec, ten jeden z najładniejszych miesięcy letnich nie jest dla nas zbyt łaskawy w tym roku. Prawie codziennie otrzymujemy sporą porcję deszczu, wieje chłodny wiatr a słońca mamy jak na lekarstwo...  
Brzydką, ponurą aurą nie przejmują się dzieci. Korzystają z każdego promyka słońca barszkując po osiedlach dzielnicy. Małych mieszkańców nie przerażają nawet

chłodne i deszczowe dni. Zresztą pogoda jest „w kratkę” — pół dnia ciepła i słońca, pół dnia deszczu. Dla dzieci jednak każda pogoda jest dobra, o czym przekonaliśmy się w jednym dniu czerwca. Migawki „czerwcowe” utrwaliliśmy na zdjęciach, które dziś prezentujemy...

Fot. J. BROŻEK i St. GAWLIŃSKI



Wesołe igraszki dzieci na placu przed blokiem szwedzkim. Przed południem słoneczne, jak przystało na połowę czerwca...



A po południu już pochmurno i deszczowo. Mimo to maluchy z przedszkola idą się na spacer, aby trochę zażyć czerwcowego powietrza.



Po lekcjach słońce jeszcze świeci, trzeba więc pobiegać, „rozprostować kości” po kilkugodzinnym siedzeniu w ławkach...

## FILMY SKIEROWANE DO REALIZACJI

W zespole „Kadr” realizowany będzie wkrótce szerokoekranowy film wg scenariusza Macieja Patkowskiego i w reżyserii Pawła Komorowskiego. Film nosi tytuł „Sobótki”, a akcja jego rozgrywa się po wojnie na Ziemiach Odzyskanych. Bohaterami są dwaj mężczyźni — stary kolejarz i młody chłopiec wiejski, asymilujący się w środowisku robotniczym.

„Lekarstwo na miłość” — będzie to komedia obyczajowo-sensacyjna realizowana w zespole „Syrena”. Scenariusz wg książki Joanny Chmielewskiej pt. „Klin” autorka napisała wspólnie z reżyserem filmu Janem Batorem.

Również w „Syrenie” trwa okres przygotowawczy do pracy nad filmem „Potem nastąpi cisza”. Scenariusz napisali — Zbigniew Safran i Janusz Morgenstern, który również podjął się reżyserii. Film będzie dramatem z końcowego okresu wojny. Przypomni sprawy, które u schyłku wojny jednoczyły wszystkich postępowych Polaków, bez względu na ich poglądy polityczne.

Ciekawie zapowiada się film powstający w zespole „Studio”. Jest to „Bumerang” w reżyserii Leona Jeannota, który wspólnie z Jerzym Janickim napisał scenariusz. Akcja toczy się współcześnie we Wrocławiu. Jest to historia miłości Polki i Niemca, którzy wprawdzie są zbyt mło-



dzi, aby mieć jakiegokolwiek doświadczenia z zakresu ostatniej wojny, lecz przeszłość mimo to ciąży na ich szerszą.

## TRYLOGIA O KOSMONAUTACH

Dokumentaliści radzieccy — Riabezykow, Szumow i Lebiediew zrealizowali „Dziennik kosmonauty” — film o założeniu statku kosmicznego „Woschod 2”. Stanowi on drugą część trylogii, której pierwszą część „Przed kosmicznym startem” pojawiła się na ekranach w marcu br. Obecnie „Mosnauczfilm” przygotowuje pełnometrażowy film barwny, który zakończy trylogię o sukcesie kosmonautów — Pawła Bielajewa i Aleksieja Leonowa. Mamy nadzieję, że niedługo będziemy czekać na zakupienie tych arcydzieł w polskie ekrany.

## FILM O GANDHIM

Znany aktor brytyjski Richard Attenborough ma zadebiutować jako reżyser, realizując szerokoekranowy, widowiskowy film o życiu i działalności indyjskiego bohatera narodowego i meza stanu — Mahatmy Gandhiego. Scenariusz oparty na książce Louis Fischera zaakceptowała córka zmarłego premiera Nehru — Indira, a rząd indyjski obiecał daleko idącą pomoc w realizacji filmu. Przedsięwzięcie to finansuje amerykański producent Joe Levin (ok. 5 mln dolarów). Nakreć film rozpocznie się w październiku br., a jego zakończenie przewidziane jest na rok 1966.

## CO ZAKUPILIŚMY?

„Sprawy Barnaby Kosa” — czechosłowacka tragikomedia satyryczna. Twórcy pietnują pewne praktyki okresu kultu jednostki, kiedy na odpowiedzialne stanowiska dostawali się karierowicze i dyktanci. „Małoina kuracja” — a wiec Gary Grant jako chemik usi-

lujący wynaleźć eliksir młodości w komedii amerykańskiej Edwarda Hawksa, twórca „Rio Bravo”. Popularnemu aktorowi towarzyszą niemieckiej popularni: Ginger Rogers, Marilyn Monroe, Charles Coburn oraz przemilany szympanis Rudolf.

„Wieżniowie z Altony” — adaptacja głośnej sztuki Jean Paula Sartre’a dokonana przez wybitnego reżysera włoskiego Vittorio de Sike. Film, zrealizowany w Niemczech, spotkał się z brutalnym atakiem prasy i kół oficjalnych NRF, ze względu na swą zdecydowanie antyfaszystowską wymowę. W rolach głównych m. in. Sophia Loren, Maksymilian Schell, Frederic March, Françoise Prevest.

„Jeden przeciw wszystkim” — Barwny, szerokoekranowy western produkcji amerykańskiej. W rolach głównych: Shirley Mac Laine, Glenn Ford, Leslie Nielsen i Mickey Shaughnessy.

## KSIĄŻKI

Jerzy Zawiejski — „W aiel bezpożytecznych rozmyślań” — Książka jest zbiorem drobnych zapisków, które stanowią pamiętnik autora z lat 1955—1963, pełen wrażliwości artystycznej i byskotliwości.

PIW, cena 12 zł.

Tadeusz Różewicz — „Przerwany egzamin” — Nowe, uzupełnione o dwa nowe utwory wydanie zbioru doskonałych nowel. Książka godna polecenia nie tylko dla miłośników poetyckiego talentu autora.

PIW, cena 15 zł.

Olgierd Budrewicz — „Równoleżnik zero” — Reportaże z Afryki — m. in. ze wspólnej wyprawy ze Stanisławem Hemplem w głąb kontynentu. Relacje z tej podróży były niedawno drukowane w Przekroju.

Iskry seria „Naokoło Świata”, cena 16 zł.

Bolesław Drobnier — „Wspominki” — Szkice i osobiste wspomnienia sędziwego autora. Zawiera wiele cennych informacji o ludziach, z którymi się zetknął. Książka napisana z pasją w sposób dowcipny i bardzo ciekawie.

Wyd. Literackie, cena 15 zł.

Gerard Walschap — „Jan Houtekier” — Autor w postaci swego bohatera stworzył pewien typ, który wszedł na stałe do literatury flamandzkiej. Jest to powieść o wolnym człowieku, tryskająca dowcipem i pełnią radości życia.

PIW, cena 17 zł.

## II Międzynarodowy Festiwal Filmów Krótkometrażowych zakończony

„Nasz wiek dwudziesty” — oto hasło pod jakim odbywał się tegoroczny II Festiwal Filmów Krótkometrażowych w Krakowie.

Międzynarodowe jury, w którego pracach uczestniczyli prof. dr JERZY TOEPLITZ — jako przewodniczący — oraz reprezentanci Szwecji, NRD, W. Brytanii, Węgier, Włoch, ZSRR, Francji i Polski przyznało następujące nagrody, uzasadniając swój werdykt: GRAND PRIX — ZŁOTEGO SMOKA filmowi „ROZWOD W BUDAPESZCIE” — „filmowemu świadectwu domostwa, społecznego problemu dnia dzisiejszego, posiadającemu dramatyczną w swej wymowie treść, przekazaną w prostej, pozbawionej wszelkich zbędnych efektów formie”. Nagrodę specjalną przewodniczącego RN m. Krakowa — ZŁOTY SMOK otrzymał film angielski „JEDNYM Z NICH JEST BRÉTT”, „który traktując pozornie nierozwiązalny rodzinny i społeczny problem kalekich dzieci wzywa do odwagi i budzi nadzieję”. Cztery równorzędne główne nagrody — Srebrnego Smoka jury przyznało jednomyślnie następującym filmom: polskiemu „WTORKI, CZWARTKI, SOBÓTY”, „który przy zastosowaniu przez reżysera i operatora metod reportażowych przedstawia w celny i wciągający sposób społeczne współzycie ludzi starego pokolenia”; filmowi NRF „LUDWIG”, „który z gorzkim humorem i artystyczną precyzją pokazuje dzień powszedni wiejskiej

młodzieży, żyjącej na marginesie naszych czasów”; filmowi NRF „Shibam”, „w którym współczesne życie starożytne go miasta w południowej Arabii, dzięki świetnemu użyciu kamery, ukazane zostało w poetycki i realistyczny zarazem sposób, burząc legendarną wizję z Bajek z 1000 i jednej nocy”; filmowi radzieckiemu „OBSESJA” — „za wysoce poziom pracy reżysera i aktorów którzy w komediowej formie ukazują fragment z życia współczesnej studenckiej młodzieży”. Cztery równorzędne dyplomy honorowe jury przyznało jednomyślnie pięciu filmom: „UWAGA GŁOWA” — czeski, „23 SKIDOO” — kanadyjski, „SZTUCZNE SERCE” — NRD, „SYCYLIJSKIE PROCESJE” — włoski i „PIĄTY” — jugosłowiański.

Przyznała również nagrody Międzynarodowa Federacja Dyskusyjnych Klubów Filmowych obradująca pod przewodnictwem profesora WSF w Łodzi i znanego polskiego reżysera Antoniego Bohdziewicza.

Na marginesie obu festiwali warto kilka zdań poświęcić organizatorom. Przez dwa tygodnie wielki organizm festiwalowy działał bezbłędnie, obejmując swą opieką kilkuset zaproszonych gości, twórców i producentów, akredytowanych dziennikarzy. Błyskawicznie funkcjonowało Biuro Prasowe pod batutą red. JERZEGO WITKA, zapewniając codzienny serwis informacyjny i zdjęciowy. Zastosowano telewizję przemysłową, by ułatwić oglądanie na monitorach wystawionych w hallu Filharmonii, biurze prasowym i kawiarni programu poza salą projekcyjną — co — warto dodać —

Jest rzadkością nawet w dotychczasowej praktyce festiwali filmowych na świecie. Zainstalowano kabiny dla tłumaczy i słuchawki dla zagranicznych gości, którzy zresztą niejednokrotnie w swych wypowiedziach chwalili „zapiętą na ostatni guzik” sprawną organizację i uroki starego Krakowa.

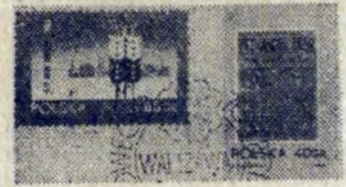
BRONISŁAWA ROSZKO

## Kącik filatelistyczny

### 70-lecie ruchu ludowego

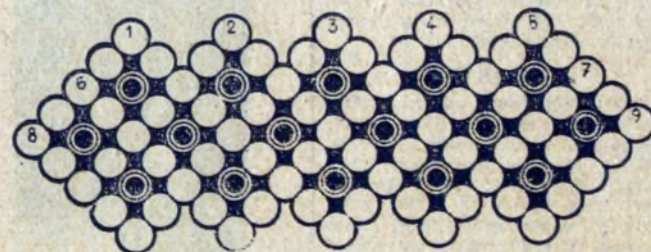
W niedzielę 5-go czerwca br. ruch ludowy w Polsce święcił 70-lecie swej działalności. Z tej okazji poczta polska wydała dwa nowe znaczki. Są one w kolorze zielono-fioletowym, pierwszy z nich — wartości 40 gr. — przedstawia kartę tytułową czasopisma „Przyjaciel Ludu” drugi znaczek — wartości 60 gr. — ma w rysunku emblemat

„Samopomocy Chłopskiej” — na tle zakładu przemysłowego. kp



## Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe ■ Rozrywki umysłowe

### UKOŚNIK



Z LEWEJ DO PRAWY W DÓŁ: 1. bohater powieści Aleksandra Dumasa, którego pomnik stoi w stolicy Gaskonii, 2. zdrobniałe imię żeńskie, 3. akt ostatej woli, 4. plan koncertu, 5. pas skoszonego siana, 6. tytuł popularnego radzieckiego tygodnika ilustrowanego, 7. staropolski zwrot do kobiet.

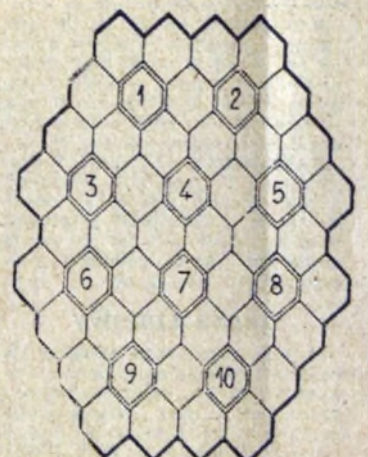
Z PRAWY DO LEWEJ W DÓŁ:

### WIROWKA

Kierunek wpisywania — zgodny z ruchem wskazówek zegara, początek w każdym górnym prawym polu nad liczbą.  
ZNACZENIE WYRAZÓW: 1. dziki koń żyjący w stepach czarnomorskich, 2. rodzaj ogrodzenia, 3. aromatyczna maść kosmetyczna, 4. brat Polluksa, 5. sok kwiatowy, z którego pszczoły wyrabiają miód, 6. usypisko polodowcowych głazów i okruchów skalnych, 7. dawna maszyna do wykonywania egzekucji skazańców, 8. sztuka zwodu, wielka umiejętność, 9. robotnik pracujący przy frezarskiej, 10. utwór literacki bez żadnej wartości artystycznej i ideowej.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 23 Logoryj! POLSKA KRAJEM PRACY I POKOJU!

Wyrazy pomocnicze: 1. spław, 2. Rosja, 3. Alger, 4. astma, 5. epoka, 6. urlop, 7. racja, 8. kciuk, 9. aktyw, 10. łania, 11. ekipa, 12. trzosa. Quiz MIECZYSLAW MOCZAR — BARWY WALKI



Wyrazy pomocnicze: 1. Balladyna, 2. Amicus, 3. Rewizor, 4. Wrocław, 5. Yeats, 6. Wyspiański, 7. Asnyk, 8. London, 9. Kruczkowski, 10. Ibsen.

Drukarnia Prasowa Kraków, ul. Wielopole 1 W-26